ABCD

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Sobota, 4 października | Nr 238 (2427)

Usprawnienie koparki do ziemniaków



Kierownik warsztatu mechanicznego Państwowego Gospodarstwa Rolnego Strzepowo (pow. Koszalin) Michał Deberny skonstruował urządzenie własnego pomysłu, które przymocowane do radzieckiej koparki mechanicznej TEK—2 zbiera ziemniaki do specjalnej skrzyni o pojemności 200 kg, oddzielając kłęby ziemniaków od łętów i ziemi.

Przy zastosowaniu tego ulepszenia odpada konieczność zbierania ziemniaków po polu i tym samym zmniejsza się ilość potrzebnych ludzi do sprzętu.

Na zdjęciu: Usprawniona koparka do ziemniaków.

(Foto — CAF)

XIX ZJAZD WKP(b) WIELKIM WYDARZENIEM w życiu całej postępowej ludzkości

Kandydaci narodu na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej



ADAM RAPACKI — syn znanego działacza spółdzielczego, Mariana Rapackiego — urodził się 1909 r. Już w okresie gimnazjalnym pracował czynnie w grupach młodzieży socjalistycznej. W latach akademickich brał czynny udział w Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i w TUR-ze.

W okresie wojny polsko-niemieckiej dostaje się do niewoli. Tam bierze czynny udział w organizowaniu ruchu oporu w obozach hitlerowskich dla jeńców wojennych, szerzy wśród internowanych oficerów propagandę antyfaszystowską.

Po wyzwoleniu Polski Rapacki wraca do kraju i staje do pracy w szeregach PPS. W sierpniu 1945 r. zostaje członkiem Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS.

W okresie zaostrzonej walki ideologicznej, poprzedzającej zjednoczenie się klasy robotniczej Polski — Adam Rapacki staje na platformie rewolucyjnej ideologii marksizmu-leninizmu.

Rada Naczelna odrodzonej PPS we wrześniu 1948 r. wybiera go na członka Komisji Politycznej CKW.

Adam Rapacki piastuje urząd ministra Szkół Wyższych. Jest członkiem Biura Politycznego KC PZPR.



ANNA CICHAŃSKA — córka robotnika z Rabki w powiecie myślenickim. Urodziła się w 1904 roku.

W 1920 r. pracowała na obszarniczym majątku w Kaczkowie. W 1923 r. wyszła za mąż za małorolnego chłopa we wsi Godziebiew, w gminie Rojewo, powiatu Inowrocław.

Po wyzwoleniu kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie wstąpiła w szeregi Stronnictwa Ludowego, biorąc aktywny udział w życiu społeczno-politycznym swojej gromady i powiatu. Została członkiem Powiatowej Rady Narodowej. W Powiatowym Komitecie Wykonawczym ZSL w Inowrocławiu pełni funkcję skarbnika.

Cichańska przoduje w wykonywaniu obowiązków dostaw zboża, mleka i żywca, a swoim przykładem pociąga pozostałych chłopów w gromadzie do terminowej realizacji obowiązków wobec Państwa.

Masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej witają Zjazd Partii Lenina-Stalina wspaniałymi sukcesami produkcyjnymi

Za kilka dni, w niedzielę 5 bm. nastąpi w Moskwie — stolicy pierwszego na świecie socjalistycznego państwa robotników i chłopów otwarcie XIX Zjazdu WKP(b) — wielkiej Partii Lenina-Stalina. XIX Zjazd WKP(b) jest wielkim i radosnym wydarzeniem w życiu Partii Lenina-Stalina, w życiu narodu radzieckiego, w życiu całej postępowej ludzkości.

Z całego kraju radzieckiego napływają do Moskwy meldunki o nowych, wspaniałych sukcesach produkcyjnych, którymi radziecka klasa robotnicza, masy pracujące ZSRR witają XIX Zjazd WKP(b). Dzienniki donoszą o wielkich osiągnięciach wytwórczych robotników, inżynierów techników i urzędników moskiewskich zakładów samochodowych im. Stalina, leningradzkich zakładów „Elektrosiła" im. Kirowa, którzy wykonali przedterminowo wrześniowe plany produkcyjne.

Chłopstwo radzieckie wita XIX Zjazd WKP(b) przedterminowym ukończeniem prac żniwnych i dostaw dla państwa. W miastach i wsiach, we wszystkich republikach związkowych i autonomicznych rozwija się ogólnonarodowe współzawodnictwo, podjęte dla uczczenia Zjazdu Partii Lenina-Stalina.

W toku współzawodnictwa podjętego dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) hutnicy gruzińscy, zaciągając warty stachanowskie dają państwu poważne ilości stali ponad plan. **Na czoło współzawodniczących wysuwa się załoga kombinatu hutniczego w Rustawi, jednego z najmłodszych zakładów hutniczych, którego budowę rozpoczęto w roku 1944.**

CZECHOSŁOWACJA

Budowniczowie kombinatu hutniczego im. Gottwalda w Kuńczycy osiągnęli wspaniały sukces produkcyjny dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). Przed terminem oddano do suszenia drugi wielki piec, zakończono budowę trzeciego pieca martenowskiego.

Artykuł J. STALINA w październikowym numerze czasopisma »Bolszewik«

MOSKWA (PAP) „Prawda" opublikowała wiadomość o ukazaniu się w druku 18 numeru czasopisma „Bolszewik", teoretycznego i politycznego organu Komitetu Centralnego WKP(b).

Treść numeru jest następująca:

Józef Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR. Uwagi dotyczące problemów ekonomicznych związanych z dyskusją w listopadzie 1951 r. Odpowiedź towarzyszowi Aleksandrowi Notkinowi. O błędach T. L. Jaroszenki. Odpowiedź towarzyszom A. Saninej i W. Wenzer.

Artykuł wstępny — Partia Lenina-Stalina — promotor i organizator budownictwa komunistycznego w ZSRR.

Trzy lata Chińskiej Republiki Ludowej.

Walka narodu niemieckiego o utworzenie jednolitych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

OTWARCIE KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU Krajów Azji i Strefy Pacyfiku

W czwartek 2 b. nastąpiło w Pekinie uroczyste otwarcie Kongresu Obrońców Pokoju Krajów Azji i Strefy Pacyfiku. Na Kongres ten przybyli delegaci następujących krajów: Australii, Burmy, Kanady, Cejlonu, Algeru, Chile, Chin, Kolumbii, Kostariki, Ekwadoru, Salwadoru, Gwatemali, Hondurasu, Indii, Indonezji, Japonii, Korei, Laosu, Malajów, Meksyku, Mongolii, Nowej Zelandii, Nikaragui, Pakistanu, Peru, Filipin, Syjamu, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji i Vietnamu. Prócz tego w obradach Kongresu biorą udział przedstawiciele 6 organizacji międzynarodowych.

Na ręce Prezydium Kongresu napływają ze wszystkich zakątków świata depesze i listy powitalne, zawierające życzenia owocnych obrad. Depesze takie nadeszły m. in. od przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie, od wielkiego amerykańskiego bojownika o pokój Paula Robesona i innych.

Prasa chińska podając wiadomość o otwarciu obrad Kongresu, podkreśla olbrzymie jego znaczenie dla sprawy utrwalenia pokoju, w Azji. Pekiński „Dziennik Ludu" stwierdza w artykule wstępnym, że zwołanie Kongresu jest wyrazem coraz bardziej umacniającej się jedności 1,6 miliarda mieszkańców Azji i krajów strefy Pacyfiku, którzy gotowi są bronić sprawy pokoju.

Prezydent Bierut przyjął przewodniczącego delegacji polskiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Dnia 2 bm. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzeszewskiego, przewodniczącego delegacji polskiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Prezes Rady Ministrów przyjął min. Skrzeszewskiego

Dnia 2 bm. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzeszewskiego, przewodniczącego delegacji polskiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ćwierć miliona ludzi pracy realizuje w Łodzi czyn wyborczy

Do realizacji czynu, którym społeczeństwo robotniczej Łodzi i województwa łódzkiego pragnie wyrazić swe gorące poparcie dla programu wyborczego Frontu Narodowego oraz uczcić XIX Zjazd Partii Lenina i Stalina, przystąpiło w 1512 zakładach przemysłowych Łodzi i województwa ponad 252 tys. ludzi pracy, w tym około 100 tys. włókniarzy. Powszechny udział w podejmowaniu zobowiązań i ich realizacji bierze inteligencja techniczna, która stanęła w jednym szeregu z klasą robotniczą, bijąc się o pełne wykonanie planowanych zadań, wykrywając i usuwając „wąskie gardła" produkcyjne, likwidując braki w organizacji pracy itp.

W olbrzymiej większości zakładów załogi, pragnąc w pełni wykonać swe zobowiązania i mieć stale obraz tego co już zrealizowano, powołały do życia specjalne społeczne komisje kontroli realizacji zobowiązań. W ścisłym porozumieniu z personelem technicznym i administracyjnym uzupełniają one codziennie wykazy i wykresy, z których każdy robotnik i każda brygada orientuje się dokładnie, w jakim stopniu wywiązały się ze swych zobowiązań.

Kobieta współbudowniczym szczęśliwej przyszłości Ojczyzny

W wielkim dziele realizacji historycznych zadań, jakie wytyczył sobie nasz naród w programie Frontu Narodowego, doniosła rola przypada kobiecie polskiej, jako świadomemu współbudowniczemu szczęśliwej przyszłości Ojczyzny. W wyniku przemian dziejowych, opartych na fundamentach społeczno-ustrojowych przeobrażeń, jakie dokonały się w ciągu 8 lat władzy ludowej — nastąpił zdecydowany przełom w pozycji socjalnej i postawie psychicznej kobiety. Odzwierciedleniem tych głębokich procesów rozwojowych jest aktywna, bezpośrednia, oparta o pełną świadomość zadań i obowiązków wobec Ojczyzny, rola wielu tysięcy przodownic pracy i przodujących chłopek, przedstawicielek inteligencji technicznej i twórczej, działaczek społecznych i kulturalno - oświatowych w przekształcaniu naszej rzeczywistości, w przyśpieszaniu tempa rozwoju wszystkich dziedzin naszego życia.

Ustrój kapitalistyczny zamyka kobietę w ciemnym kręgu niższości społecznej. U jego podstaw leży zależność ekonomiczna i wielowiekowy balast przesądów i mitów o „ograniczoności kobiety". Pamiętamy jak fikcyjną była w praktyce, nawet w stosunku do kobiet z wyższym wykształceniem, deklaratywna „równość" praw kobiety w Polsce przedwrześniowej, nie mówiąc już o robotnicach i chłopkach, gdzie straszliwy wyzysk ekonomiczny występował z całą jaskrawością.

Jakże inaczej kształtuje się pozycja kobiety w Polsce Ludowej, jak rozległe i dalekosiężne perspektywy otwarła przed nią nowa Polska, Polska postępu i sprawiedliwości społecznej. Rzeczywista, prawdziwa równość kobiety opiera się o realne zdobycze socjalne świata pracy, o stałą troskę władzy ludowej, o zapewnienie jak najlepszych warunków rozwojowych kobiecie, o umożliwienie jej pełnego rozwinięcia uzdolnień zawodowych i jak najwłaściwsze powiązanie jej udziału w budownictwie socjalistycznym z zadaniami żony i matki. Z tą nieustanną troską Państwa Ludowego, zadokumentowaną w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, spotyka się kobieta polska na każdym kroku i w coraz szerszym zakresie. Mówi o tym program wyborczy Frontu Narodowego, stwierdzając: „Kobiecie, która w ustroju kapitalistycznym była szczególnie upośledzona, władza ludowa zapewniła równe z mężczyzną prawa urzeczywistniając te prawa systematycznie i coraz szerzej. Kobiety pracują we wszystkich dziedzinach i na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach. Szeroko rozwinęliśmy opiekę nad matką i dzieckiem, chronimy i umacniamy rodzinę, otaczamy szczególną troską rodziny wielodzietne, zapewniamy jasną przyszłość dzieciom".

Na gruncie tych wielkich przeobrażeń szybko postępuje naprzód proces przemiany psychicznej wśród kobiet, proces wyzwalania się ze zwężających jej horyzont myślowy kajdan światopoglądowych, narzucanych w ciągu wielu wieków przez ustroje wyzysku i poniżenia kobiety: feudalizm i kapitalizm. Dziś kobieta polska staje się coraz bardziej świadomym współtwórcą nowej rzeczywistości. Otwierają się przed nią nieograniczone możliwości rozwoju jej inicjatywy twórczej, jej bezpośredniej, czynnej roli w kształtowaniu oblicza Nowej Polski.

Na najbardziej odpowiedzialnych odcinkach pracy widzimy dziś kobiety, jako inżynierów, budowniczych, dyrektorów, kierowników wielkich zakładów przemysłowych. Tysiące dziewcząt, opuszczających szkoły zawodowe i wyższe uczelnie techniczne, zasilają wydatnie nasze kadry produkcyjne. Wzrasta udział kobiet w rozwoju twórczości artystycznej. Poważny i nieustannie zwiększający się udział chłopek pracujących w walce o nowe oblicze wsi polskiej jest dowodem szybkiego wyzwalania się psychicznego kobiety wiejskiej z ponurego balastu przeszłości. Rośnie aktyw społeczny i polityczny. Coraz większa liczba kobiet zajmuje poważne stanowiska w aparatach partyjnych, radach narodowych, w organizacjach zawodowych i społecznych. Na listach kandydatów Frontu Narodowego na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej widnieją liczne nazwiska kobiet, wysuniętych przez społeczeństwo jako godne reprezentantki narodu.

Wielki jest wkład kobiety pracującej zawodowo w realizację zadań Planu 6-letniego. Coraz szerszy jest jej udział w ruchu socjalistycznego współzawodnictwa o pełne wykonanie zadań produkcyjnych, coraz więcej chłopek wzmaga swą aktywność w walce o wzrost plonów i hodowli, o pełne i szybkie wykonanie wszystkich obowiązków wobec Państwa. W rozpoczynającej się dziś w Łodzi Krajowej Naradzie Przodujących Kobiet Miast i Wsi uczestniczą tysiące czołowych robot-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej

Prezydent Rzeczypospolitej mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej ob. Kazimierza Witaszewskiego, dotychczasowego kierownika wydziału kadr KC PZPR.

Cukrownie gotowe do rozpoczęcia kampanii

Zobowiązania załóg przyspieszyły remonty oraz zwiększą produkcję

W związku ze zbliżającą się kampanią cukrowniczą, w poszczególnych zjednoczeniach przemysłu cukrowniczego odbyły się okręgowe narady, na których omówiono stan przygotowań cukrowni do rozpoczęcia kampanii oraz przeanalizowano możliwości zwiększenia przerobu w wyniku dokonanych ostatnio inwestycji.

Jak wykazała narada przedstawicieli zjednoczenia pomorskiego, cukrownie tego okręgu, dzięki szerokiemu rozwojowi współzawodnictwa sprawnie i terminowo przeprowadziły remont maszyn i urządzeń. Szczególną uwagę zwróciły załogi na jakość wykonywanych prac, o czym świadczą setki listów gwarancyjnych złożonych na ręce kierownictwa przez brygady remontowe wszystkich cukrowni.

W szeregu cukrowni tego okręgu, jak np. w Dobrem, Kruszwicy, Mełnie, Chełmży i Nakle dokonano renowacji urządzeń produkcyjnych które zapewnią zwiększenie przerobu dobowego i zmniejszenie strat cukru. Nowoczesne urządzenia zainstalowano również w cukrowniach „Świecie" i „Chełmica". Ponadto w wielu cukrowniach zainstalowano urządzenia pozwalające na zmechanizowanie robót ciężkich i pracochłonnych. W celu ułatwienia plantatorom szybkiego przeprowadzenia wykopków, załogi cukrowni okręgu pomorskiego wykonały we własnym zakresie setki ogławiaczy i wyorywaczy do buraków.

W trosce o szybkie i sprawne przeprowadzenie tegorocznej kampanii, załogi cukrowni pomorskich podjęły ponad 350 zespołowych i indywidualnych zobowiązań, postanawiając walczyć o tytuł najlepszego zakładu w kraju oraz m. in. wygospodarować w okresie kampanii ponad 1600 ton węgla.

Cukrownie okręgu gdańskiego, w wyniku dokonanych inwestycji będą mogły również znacznie podnieść zdolność produkcyjną. Tak np. cukrownia „Pruszcz Gdański", dzięki zelektryfikowaniu zakładu i zainstalowaniu większych baterii dyfuzyjnych zwiększy zdolność przerobową do 12 tys. kwintali buraków na dobę.

W czasie narady przedstawiciele cukrowni okręgu gdańskiego szczególną uwagę zwrócili na zagadnienie odpowiedniego wykorzystania kadr roboczych. Po' ażnym osiągnięciem w tym zakresie jest zwiększenie zatrudnienia kobiet, których liczba w bieżącej kampanii wzrośnie w poszczególnych cukrowniach do 35 procent. W celu stworzenia dla robotników sezonowych lepszych warunków socjalno-bytowych, przebudowano i wyposażono w odpowiedni sprzęt hotele robotnicze.

Cukrownicy okręgu gdańskiego postanowili zwiększyć wydajność pracy oraz zaoszczędzić jak największe ilości węgla i materiałów pomocniczych. Ponadto zobowiązano się wykonać dla plantatorów tysiąc sztuk ogławiaczy i 250 wyorywaczy do buraków.

Podobne zobowiązania, dotyczące przedterminowego zakończenia kampanii, zmniejszenia do minimum strat cukru, obniżenia kosztów własnych produkcji oraz zaoszczędzenia paliwa i materiałów pomocniczych podjęły załogi cukrowni okręgów: lubelskiego, poznańskiego, opolskiego i wrocławskiego.

Oświadczenie Rządu ZSRR

w związku z przekształcaniem Danii w bazę wojenną USA

Dnia 1 października wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Puszkin przyjął posła Danii p. Hoergela i złożył na jego ręce następujące oświadczenie:

Jak wynika z opublikowanych w lipcu i sierpniu br. oświadczeń członków rządu duńskiego oraz z informacji prasy, rząd duński zamierza zezwolić na rozmieszczenie na terytorium duńskim w czasie pokoju sił zbrojnych państw obcych — członków bloku atlantyckiego, przekształcając w ten sposób Danię w bazę wojsk obcych, oraz rozpoczął rokowania w tej sprawie z rządem Stanów Zjednoczonych.

Rokowania te rozpoczęto wbrew uprzednim oświadczeniom rządu duńskiego, że w czasie pokoju nie będą oddawane do dyspozycji obcych sił zbrojnych bazy w Danii.

W związku z tym rząd radziecki zwraca uwagę rządu duńskiego na fakt, że rozmieszczenie w Danii wojsk obcych bloku atlantyckiego, który ma cele agresywne i którego działalność wymierzona jest przeciwko ZSRR — stanowiłoby pogwałcenie zapewnień rządu duńskiego, zawartych w jego nocie z 4 maja 1949 r., iż Dania nie przyłączy się do polityki mającej cele agresywne i wymierzonej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Rząd Radziecki przypomina również o zawartym w nocie poselstwa duńskiego w Moskwie z 8 marca 1946 r. zobowiązaniu rządu duńskiego w sprawie ustanowienia swej administracji na wyspie Bornholm bez jakiegokolwiek udziału wojsk obcych.

Rozmieszczenie w czasie pokoju na terytorium Danii obcych sił zbrojnych nie może być usprawiedliwione powoływaniem się na względy obrony, albowiem, jak wiadomo, Danii nikt nie zagraża i nikt nie zamierza na nią napaść.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu duńskiego na fakt, że wprowadzenie w życie planów udzielenia obcym siłom zbrojnym baz wojskowych na terytorium Danii nie można byłoby ocenić inaczej, niż jako akt zagrażający bezpieczeństwu Związku Radzieckiego i innych krajów rejonu bałtyckiego. Rząd radziecki obarcza rząd duński całą odpowiedzialnością za ewentualne następstwa takiej polityki.

ze ŚWIATA

✱ **MOSKWA.** W ZSRR ukazała się książka pisarza radzieckiego Mikołaja Polianowa pt. „We wschodnich Niemczech". Książka ta zapoznaje czytelnika radzieckiego z życiem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

✱ PEKIN. Do Pekinu przybyła drogą powietrzną francuska delegacja młodzieżowa, na której czele stoi Robert Gerber, sekretarz Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej. W skład delegacji wchodzi m. in. znana młoda francuska bojowniczka o pokój Raymonde Dien.

✱ KOPENHAGA. Sąd kopenhaski skazał ogółem na grzywny 35 osób, które podczas pobytu generała Ridgway'a rozklejały ulotki z napisem: „Wynoś się generale-dżumo!" i brały udział w demonstracjach protestacyjnych.

13 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu skupu zboża

W dniu 30 września br. dwa dalsze powiaty — Puławy w woj. lubelskim i Krosno w woj. rzeszowskim przekroczyły 90 proc. rocznego planu skupu zboża. Powiat Puławy jest pod tym względem pierwszym powiatem woj. lubelskiego. Powiat ten w roku ub. wykonał 90 proc. planu rocznego dopiero 19 grudnia.

Ogółem już w 13 powiatach obowiązuje obecnie zwolnienie od miarek i odsypów dla chłopów, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązku zbożowego wobec Państwa.

W realizacji rocznego planu skupu zboża, wg stanu na koniec września, na pierwsze miejsce wysunęło się woj. koszalińskie. Województwo to, które w sierpniu z trudnością wykonało plan, we wrześniu, dzięki przyspieszeniu dostaw przekroczyło go bardzo poważnie.

Jednosć działania mas pracu'ących rękojmią sukcesów w walce o pokój

Odezwa Ś. F. Z. Z. do ludzi pracy całego świata

Centralna Rada Związków Zawodowych otrzymała od Sekretariatu Światowej Federacji Zw. Zaw. odezwę wydaną przez ŚFZZ z okazji 7 rocznicy jej powstania.

W odezwie czytamy m. in.:

„3 października 1945 r., wolą ludzi pracy całego świata, została utworzona Światowa Federacja Związków Zawodowych. Jej utworzenie było historycznym zwycięstwem klasy robotniczej, wyrazem dążeń do jedności wszystkich ludzi pracy, niezależnie od rasy, narodowości, przekonań religijnych i poglądów politycznych.

Od początku swej działalności, ŚFZZ postawiła sobie za zadanie walczyć: o polepszenie warunków pracy i życia ludzi pracy; przeciwko wszelkim atakom na prawa ekonomiczne i socjalne ludzi pracy oraz na swobody demokratyczne; o definitywne wytępienie wszelkich form rządów faszystowskich i jakichkolwiek objawów faszyzmu; przeciwko wojnie i jej przyczynom; o trwały pokój; ŚFZZ ogłosiła jako główną zasadę swej działalności jedność klasy robotniczej — decydujący warunek do osiągnięcia swoich celów.

ŚFZZ wypełnia swoje zadania wobec mas pracujących całego świata, jest ona wiernym i stanowczym wyrazicielem ich woli i dążeń.

Jedność działania jest rękojmią sukcesu ludzi pracy w ich walce przeciwko reakcji i podżegaczom wojennym.

Pracownicy i pracownice całego świata. Z okazji 7 rocznicy swego powstania, ŚFZZ przesyła wam swoje braterskie pozdrowienia.

ŚFZZ wzywa was: do wzmacniania i rozszerzania jedności klasy robotniczej, skupiającej się wokół waszej organizacji międzynarodowej — ŚFZZ i zrzeszania w waszych związkach zawodowych pracowników niezorganizowanych, do demaskowania prowokatorów i rozbijaczy szeregów mas pracujących, tych którzy pomagają siłom reakcji w prowadzeniu ofensywy przeciwko interesom i żywotnym prawom ludzi pracy, do wzmacniania międzynarodowej solidarności robotniczej.

Pomnażajcie wasze wysiłki w walce przeciwko agresorom imperialistycznym i podżegaczom do nowej wojny, dla uratowania i utrwalenia pokoju.

Bierzcie aktywny udział w przygotowaniu kongresu narodów w obronie pokoju".

Potworna zbrodnia soldateski amerykańskiej

Korespondent Reutera donosi, że dnia 1 bm. w trzecią rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, jeńcy chińscy, przebywający w obozie nr 3 na wyspie Czeczżudo zorganizowali manifestację. Amerykańskie władze wojskowe wysłały silne oddziały żołnierzy dla przeszkodzenia manifestacji. Soldateska amerykańska otwarła do bezbronnych jeńców chińskich ogień karabinowy, zabijając 49 jeńców i raniąc 120, w tym 95 ciężko.

Wykaz premii wylosowanych w II dniu losowania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

(2. 10. 1952)

Zł 5000 — nr 946127.

Zł 1000 — nr 6389, 19072, 188326, 194134, 223798, 299535, 527500, 569912, 576276, 584904, 640044, 640331, 694556, 737064, 841993, 906846.

Zł 500 — 8521, 29732, 36719, 38200, 45807, 55273, 116652, 119290, 131714, 145727, 148181, 176699, 178173.

Zł 500 — nr 194133, 194137, 244236, 294559, 296400, 301880, 332539, 360684, 373861, 389601, 404717, 446455, 473312, 488618, 511852, 529370, 531941, 540950, 566871, 584906, 590296,595348.

Zł 500 — nr 599954, 602286, 602288, 736875, 737068, 740454, 746300, 758645, 782382, 811951, 815053, 815058, 838422, 838854 838855, 865270, 937332, 948436, 985943.

Ponadto wylosowano 96 premii po zł 250 oraz 1183 premie po zł 150.

✱

WYKAZ PREMII PO ZŁ 250 WYLOSOWANYCH W PIERWSZYM DNIU LOSOWANIA

(1. X. 1952)

Zł 250 — nr 2382, 55454, 55456, 85774,. 112598, 121398, 121399, 187245, 229035, 238853,

241445, 241448, 241449, 251875, 294171, 294405, 313591, 313593, 314134, 314140,

352547, 352548, 355229, 356687, 386315, 435363, 438071, 438072, 449714, 473796,

482979, 500848, 506727, 506729, 511251, 526665, 535224, 537663, 547355, 580458,

583859, 594856, 612118, 641042, 655096, 662399, 670430, 673633, 673638, 689662,

714462, 714469, 725874, 741455, 751877, 752640, 833913, 833917, 845330, 862491, 866192,

887101, 906202, 925827, 927016, 944913, 944919, 955924, 988216, 988914, 919301.

W dniu wyborów zamanifestujemy gorącą miłość do Ludowej Ojczyzny

ŁÓDŹ. Mieszkańcy Łodzi przybyli tłumnie na spotkanie wyborców z kandydatami Frontu Narodowego. Serdecznie witali kandydatów: działacza społecznego Jana Ptasińskiego, odznaczonego orderem „Budowniczych Polski Ludowej" — dyrektora Śródmiejsko - Łódzkich Zakładów Jedwabniczych — Wandę Gościmińską, przodownicę pracy Kornelię Plewińską, kandydatów na zastępców — robotnika Franciszka Joachimiaka oraz Józefę Szewczykową.

Jan Ptasiński przypomniał obecnym Łódź sprzed r. 1939, opisał Łódź teraźniejszą i nakreślił dalsze perspektywy rozwoju tego przyszłego wielkiego miasta socjalistycznego.

„Ażeby Łódź stała się socjalistyczna, trzeba trwać w pracy i walce o realizację Planu 6-letniego, o pokój, o rozkwit Ojczyzny — kończy mówca wśród braw zgromadzonych, którzy wstają z miejsc i wznoszą entuzjastyczne okrzyki: „Niech żyje Bolesław Bierut", „Niech żyje Wielki Stalin", „Niech żyje Polska Ludowa".

Następnie przemawiali wyborcy.

„Dumny jestem z Programu naszego Frontu Narodowego — stwierdza robotnik ob. Licner — jak dumni są wszyscy Łodzianie, ci, co pamiętają przeszłość i mają oczy otwarte na teraźniejszość i przyszłość. Najlepsza propaganda na rzecz Programu — to porównanie minionych lat przedwojennych ze zmianami w Łodzi obecnej i zmianami jakie zajdą w jej życiu w przyszłości. Pójdziemy do wyborów ławą, bo wiemy, bo widzimy co nam dała władza ludowa. Znamy osiągnięcia naszej władzy, tak jak znamy ludzi, którzy położyli duże zasługi dla jej utrwalenia. Na tych ludzi będziemy głosować 26 października".

KANDYDACI OKRĘGU POZNAŃSKIEGO WŚRÓD WYBORCÓW

POZNAŃ. W serdecznej, bezpośredniej atmosferze upłynęło spotkanie załogi Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej, z kandydatem na posła do Sejmu Janem Królskim i kandydatem na zastępcę posła Zofię Gałgan.

Wielu z obecnych wyborców zadawało kandydatom na posłów szereg pytań. Helena Ślusarska pragnęła więcej wiedzieć o tym, jak Jan Królski osiągnął swoje sukcesy w pracy i stał się czołowym przodownikiem pracy.

✱

GDYNIA. Statki naszej floty handlowej, znajdujące się w rejsach na morzach i oceanach, drogą radiową zawiadomione zostały o zgłoszeniu przez okręgowe komitety wyborcze Frontu Narodowego list kandydatów na posłów do Sejmu oraz o ich zarejestrowaniu przez okręgowe komisje wyborcze. M. in. zawiadomione zostały o tym załoga M/S „Batory" oraz załogi statków „Chopin", „Mickiewicz", „Marchlewski", „Curie Skłodowska", „Narwik", „Tobruk" i wielu innych.

Na wszystkich statkach zorganizowane zostały zakładowe komitety Frontu Narodowego. Z ich inicjatywy odbywają się zebrania, na których starzy i młodzi marynarze dyskutują na temat ordynacji wyborczej, omawiają Program Wyborczy Frontu Narodowego i nakreślone przez niego wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju Ludowej Ojczyzny.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego w Instytucie Polsko-Radzieckim

W Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Instytucie Polsko-Radzieckim połączona z przekazaniem darów Ambasady ZSRR dla instytutu.

Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR min. A. Rapacki, minister spraw zagranicznych St. Skrzeszewski, minister oświaty W. Jarosiński, minister kultury i sztuki S. Dybowski, członkowie Polskiej Akademii Nauk z prof. W. Sierpińskim na czele, przedstawiciele zw. zawodowych i organizacji społecznych oraz liczni wykładowcy i słuchacze instytutu. Obecny był sekretarz Ambasady ZSRR w Warszawie J. G. Safirow.

Zebranych powitał wiceprezes ZG Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej min. S. Matuszewski.

Przekazując dary Ambasady ZSRR kierownictwu instytutu sekretarz Ambasady ZSRR J. G. Safirow **podkreślił doniosłą rolę instytutu w dziele jeszcze bliższego zapoznawania społeczeństwa polskiego z osiągnięciami Związku Radzieckiego oraz umacniania więzów przyjaźni polsko-radzieckiej.** Kończąc swe przemówienie mówca życzył instytutowi dalszych sukcesów we wszystkich dziedzinach jego pracy.

Dziękując za cenne dary — jeszcze jeden dowód braterskiej opieki i pomocy Ambasady ZSRR dla instytutu — dyrektor prof. dr Z. Młynarski zapewnił zebranych, że będą one należycie wykorzystane na polu szerzenia wiedzy o ZSRR, jego wspaniałych ludziach oraz przodującej kulturze i nauce.

Uroczystość zakończyło zwiedzenie wystawy darów Ambasady ZSRR dla instytutu. Ponad 3 tys. niezwykle cennych wydawnictw naukowych specjalnie dobranych dla potrzeb instytutu zasili poważnie jego bibliotekę. Obok książek instytut otrzymał m. in. przenośny aparat filmowy ze wzmacniaczem dźwięku, epidiaskop i rzutnik wraz z dużą ilością filmów popularno-naukowych.

Sport

REKORD ŚWIATA LEKKOATLETKI RADZIECKIEJ

Na mistrzostwach lekkoatletycznych Kirgizji doskonała zawodniczka radziecka Zybina uzyskała w pchnięciu kulą 15,42 m. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu świata, należącego do Zybiny, o 5 cm.

PIŁKARZE I BOKSERZY CWKS WYJECHALI DO CZECHOSŁOWACJI

Do Czechosłowacji wyjechała reprezentacja piłkarska i bokserska CWKS, która rozegra dwa spotkania w Pradze z ATK z okazji Święta Armii Czechosłowackiej.

Spotkanie bokserskie odbędzie się 4 bm., a piłkarskie — 5 bm.

W skład ekipy weszli bokserzy: Kukier, Woźniak, Kruża, Soczewiński, Kuźmiński, Kupczyk, Musiał, Czapliński, Piórkowski, Grzelak, Gościański (trener Cendrowski).

Piłkarze: Stefaniszyn, Kłaczek, Koryt, Orłowski, Sobkowiak, Budziński, Wieczorek, Bieniek, Sąsiadek, Janeczek, Breiter, Olejnik, Glajcar, Kokot, Szymborski (trener Kuchar).

DŁUGODYSTANSOWE MISTRZOSTWA KOLARSKIE POLSKI

Długodystansowe torowe mistrzostwa kolarskie Polski przesunięte zostały na termin o tydzień wcześniejszy i odbędą się w Szczecinie w najbliższą niedzielę, 5 października. Mistrzostwa rozegrane zostaną w następujących konkurencjach: 50 km dla zawodników I i II kat. oraz 25 km dla zawodników kat. III.

Organizatorzy spodziewają się udziału około 80 kolarzy. Tor szczeciński będzie po raz trzeci miejscem mistrzostw Polski na długich dystansach. W roku ub. wyścig odbył się na dystansie 100 km i przyniósł zwycięstwo Klabińskiemu przed Waliszewskim.

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE ZSRR

W dalszym ciągu mistrzostw piłkarskich ZSRR leningradzkie Dynamo zremisowało z WWS 1:1.

Kobieta współbudowniczym szczęśliwej przyszłości Ojczyzny

(C. d. ze str. 1)

nic, chłopek mało- i średniorolnych gospodarujących indywidualnie i członkiń spółdzielni produkcyjnych, przedstawicielek inteligencji technicznej i twórczej, pracownic na polu oświaty i kultury, pracownic handlu uspołecznionego, gospodyń domowych — najlepszych, najofiarniejszych córek naszej Ojczyzny.

Narada łódzka, której celem jest omówienie dorobku kobiet w Polsce Ludowej, ich roli i zadań we Froncie Narodowym oraz w zbliżających się wyborach do Sejmu, stanie się potężną manifestacją woli realizacji wielkich zadań, nakreślonych w programie wyborczym Frontu Narodowego. Będzie ona poważnym krokiem mobilizacji sił dla jeszcze lepszej, jeszcze bardziej wydajnej i ofiarnej pracy dla Polski. Będzie czynnikiem wzmożenia udziału kobiet w wielkim dziele budownictwa socjalistycznego, wskazując tysiącom kobiet, które jeszcze zawodowo nie pracują, drogę do awansu, drogę do pełnego udziału w pomnażaniu siły i bogactwa Polski Ludowej. Wyniki obrad łódzkich znajdą niewątpliwie głęboki oddźwięk wśród szerokich mas kobiet polskich, przyczynią się do pełnego uświadomienia sobie przez nie roli i zadań we Froncie Narodowym, jako współbudowniczych radosnej przyszłości narodu, przyszłości ich rodzin i dzieci.

W oparciu o wspaniałe zdobycze, jakie zapewnia im władza ludowa, w oparciu o przyjaźń, pomoc, doświadczenie i przykład kobiet radzieckich, kobiety polskie wzmogą jeszcze bardziej swą walkę o realizację wielkich zadań programu Frontu Narodowego, naszą wspólną walkę, która stanowi bezpośredni wkład w dzieło wzmocnienia światowych sił pokoju, w dzieło tworzenia pokojowego, szczęśliwego jutra Ojczyzny.

Kandydaci Narodu

na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

EUGENIA FURMANIAKOWA

Skromna zagroda w Leźnicy Małej, wczesna śmierć rodziców, pierwsze lata szkolne — to najwcześniejsze wspomnienia Eugenii Furmaniakowej. Jaśniej zarysowują się jej w pamięci czasy, gdy z łęczyckiego przeniosła się do pobliskiej Łodzi, gdzie mimo trudnych warunków postanowiła kształcić się, by zdobyć niezależność.

W 1930 r. opuściła mury Seminarium Nauczycielskiego z maturą i dyplomem nauczycielki. Ale niewiele to wówczas znaczyło. Były to bowiem czasy kryzysu, strajków robotników fabrycznych, tramwajarzy, kolejarzy — czasy bezrobocia.

Zarówno znajomość ówczesnych warunków życia chłopów i zetknięcie się z klasą robotniczą - wpłynęły na ukształtowanie się opinii młodej nauczycielki o sanacyjnym rządzie. W umyśle jej zaczęły kiełkować pragnienia przyczynienia się do poprawy bytu, chłopa i robotnika, pragnienia, które miały urzeczywistnić się dopiero po wojnie.

Ciężko było wówczas o pracę. Nauczycielka, która świeżo ukończyła seminarium, była skazana na bezrobocie wskutek braku odpowiedniej ilości szkół.

Jej, po uciążliwych staraniach udało się dostać pracę kontraktową w jednej ze szkół łódzkich, a na etat czekała całe 6 lat.

Rok 1939 zastał Eugenię Furmaniakową w Łodzi, skąd prześladowana przez władze okupacyjne, jak wszyscy zresztą nauczyciele, musiała miasto włókniarzy opuścić. Przeniosła się do Skierniewic. Tu rozpoczęła się praca konspiracyjna, na terenie tamtejszego powiatu, lecz po aresztowaniach członków ruchu podziemnego wyjechała ze Skierniewic i udała się do Lubartowa.

W chwili wyzwolenia polskich ziem przez Armię Radziecką otwiera się przed Eugenią Furmaniakową szerokie pole do pracy zawodowej, społecznej i politycznej. Obejmuje wykłady matematyki, geografii i Polski współczesnej w jednej ze szkół w Łodzi.

Rozpoczyna aktywną działalność w Miejskim Kole Stronnictwa Demokratycznego, wykłada na kursach wieczorowych dla młodzieży i prowadzi tam jednocześnie pracę kulturalno-oświatową.

— Z przyjemnością przypominam ten okres pracy — powiedziała kiedyś, gdy rozmawialiśmy o czasach łódzkich. Z tych wspomnień przebijał jednocześnie jeden charakterystyczny rys. Dzielna kobieta mimo nawału zajęć potrafiła być wzorową żoną i dobrą matką dwojga dzieci. I to cechuje ją zawsze.

Rok 1948 zastaje Eugenię Furmaniakową w Bydgoszczy na stanowi-



sku sekretarza Miejskiego i Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Jakiś czas później obejmuje kierownictwo sekcji kobiet przy Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego.

Aktywną pracę zarówno na stanowisku sekretarza jak i w sekcji doceniają naczelne władze Stronnictwa. Tej aktywnej pracy zawdzięcza Furmaniakowa, że wybrano ją wpierw na wiceprzewodniczącą, a ostatnio na przewodniczącą Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Furmaniakowa rzuca się też w wartki wir pracy społecznej. Bierze czynny udział w zbieraniu podpisów pod Apelem Sztokholmskim i w plebiscycie pokoju jako aktywistka z ramienia Woj. Kom. Obrońców Pokoju.

Na początku roku 1949 ukazuje się w prasie pomorskiej notatka:

„W skład Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy z ramienia Stronnictwa Demokratycznego weszła w charakterze radnej ob. Eugenia Furmaniakowa".

Pracuje tu jako sekretarz komisji oświatowej. Zajęć, prac społecznych i politycznych przybywa z każdym dniem, tygodniem i miesiącem. W Lidze Kobiet kieruje z początku wojewódzką sekcją kobiet, później obejmuje stanowisko wiceprzewodniczącej Woj. Zarz. LK, prowadzi Miejski Społeczny Komitet do Walki z Alkoholizmem i akcję sanitarno-porządkową na terenie miasta, której działalność spotyka się z pozytywną oceną najwyższych instancji.

Któregoś ranka na początku września 1950 r. czytelnicy IKP pokazywali sobie najnowszy numer IKP.

Czołowy artykuł kroniki bydgoskiej nosił tytuł:

„Przedstawicielka Stronnictwa Demokratycznego Eugenia Furmaniakowa, wiceprzewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej".

Ten wrzesień postawił przed nią nowe zadania. Eugenia Furmaniakowa jednak nie uchyla się od żadnej pracy od żadnego obowiązku. Czuwa nad działalnością Wydziału Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej, Społeczno-Administracyjnym, Zatrudnienia, Rolnictwa i Leśnictwa, Kultury, Urzędem Stanu Cywilnego, pracuje czynnie w Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w Lidze Przyjaciół Żołnierza, w Morskiej i Lotniczej itp. co nie przeszkadza jej brać czynny udział w takich aktualnych akcjach jak zebrania przedwyborcze itp. wiążąc jednocześnie pracę dla miasta i całej Polski Ludowej z życiem rodzinnym.

Ale oto kilka dni temu w sprawozdaniu z zebrania w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn w Bydgoszczy, na którym wysunięto kandydatów na posłów czytamy na pierwszej stronie IKP:

„Eugenia Furmaniakowa — wiceprzewodnicząca Prezydium MRN, która przejawia głęboką troskę o potrzeby mieszkańców Bydgoszczy, będzie ich godnym reprezentantem w Sejmie".

Te słowa mówią wiele. Cóż dodaje do nich Eugenia Furmaniakowa?

— Zdaję sobie dokładnie sprawę z odpowiedzialności, jaka na mnie będzie ciążyć jeśli wejdę w skład Sejmu. Nie obawiam się jednak pracy, a zadania swoje w stosunku do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej starać się będę wypełniać sumiennie, by nie zawieść pokładanego we mnie zaufania...

S. R.



Kobiety mogą się poszczycić cennym wkładem w prace naukowe.



Wzrasta udział kobiet w pracy produkcyjnej. Stają one przy warsztatach jako pełnowartościowe siły, uczestnicząc w rozwijającym się coraz szerzej współzawodnictwie pracy.

Inteligencja wyzwolona z poniżającej zależności od burżuazji, znalazła dzięki władzy ludowej szerokie możliwości rozwoju i zastosowania swych zdolności twórczych, stała się niezbędną i cieszącą się szacunkiem częścią składową wielkiej armii budowniczych nowej Polski.

(Z Programu Wyborczego Frontu Narodowego)

Zwiększa się ilość traktorzystek

Na Opolszczyźnie zwiększają się zastępy kobiet — fachowców pracujących w rolnictwie. W państwowych ośrodkach maszynowych woj. opolskiego zatrudnionych jest ponad 150 kobiet, z których wiele pracuje jako traktorzystki. Kobiety zajmują także odpowiedzialne stanowiska agronomów i brygadzistów.

Kobiety pracujące w POM-ach, to przeważnie córki małorolnych i bezrolnych chłopów. Wywiązują się one dobrze ze swych obowiązków i dotrzymują kroku swym kolegom, swymi osiągnięciami w pracy zdobywają sobie powszechne uznanie i szacunek.

Wśród traktorzystek wysuwa się na czoło Alfreda Lakwa, traktorzystka POM nr 65 w Dąbrowie Niemodlińskiej. Ob. Lakwa pracując na traktorze marki „Zetor", wykonuje średnio 170 proc. normy. Uzyskała ona zaszczytny tytuł przodownika pracy.

„Podoba mi się mój zawód, który zdobyłam dzięki pomocy naszego państwa ludowego — mówi Lakwa. — Od chwili gdy zostałam traktorzystką od września 1950 roku poznałam dokładnie pracę na traktorze i dobrze sobie radzę w tym zawodzie, który bardzo pokochałam. Nic nie jest trudne, jak tylko człowiek ma chęć do pracy i chce się czegoś nauczyć".



Szofer w spódnicy nie jest rzadkością. Nie ma zawodu, w którym kobieta nie potrafiłaby wykazać swej pełnej przydatności.

Krajowa Rada Artystyczna bilansuje kulturalne osiągnięcia Polski Ludowej

Nie jest przypadkiem, że czwarta z kolei a pierwsza wyjazdowa sesja Krajowej Rady Artystycznej odbywa się w Szczecinie.

Szczecin, podobnie jak wiele innych miast polskich, jest przedmiotem apetytów neohitlerowców, którym nie podoba się, że mieszka tutaj i pracuje prawdziwy gospodarz tego polskiego miasta, że z katedr akademickich pada słowo polskiego naukowca, że na scenie teatralnej perli się misternym dowcipem satyra Fredry, że spod palców Czerny-Stefańskiej płyną do szczecińskiego audytorium tony szopenowskich melodii.

Szczecin stał się w ciągu niewielu lat poważnym ośrodkiem naukowym i kulturalnym. Ze Szczecina powołany został na stanowisko naczelnego redaktora „Przegl. Kulturalnego' znakomity pisarz Jerzy Andrzejewski, w Szczecinie nad pięknym jeziorem Głębokim szukał twórczego natchnienia Edmund Osmańczyk Szczecin jest siedzibą jedynych do tej pory na ziemiach północno-zachodnich państwowych teatrów dramatycznych, w Szczecinie krzewi kulturę muzyczną Orkiestra Symfoniczna Robotniczego Towarzystwa Muzycznego, w Szczecinie rozwija się pięknie bibliotekarstwo, bogacą się zbiory muzealne i archiwalne, Szczecinie w trzech wyższych uczelniach kształcą się tysięczne szeregi nowej inteligencji polskiej, przyszli lekarze, inżynierowie i ekonomiści. Szczecin tętni pełnią życia, dokładając każdego dnia cegiełkę do wspólnego polskiego gmachu nowej, socjalistycznej kultury.

Bilansując właśnie w Szczecinie dotychczasowy dorobek polskiej kultury i sztuki zrodzonej po wojnie, Krajowa Rada Artystyczna składa dowód uznania dla dorobku kulturalnego i artystycznego tego miasta, uznania, które poprzez nią składa cały naród niezachwianie stojący nad Odrą i Nysą.

Bilansując dorobek kulturalny i artystyczny Polski Ludowej i wyciągając z tego bilansu właściwe wnioski Rada Artystyczna spogląda na osiągnięcia które mierzyć można tylko miarą historii.

W ciągu paru lat powojennych powstało w kraju szereg teatrów dramatycznych, liczba oper ze skromnej liczby jednej jako tako prosperującej przed wojną Opery Poznańskiej wzrosła do kilku. Mają dziś stałe opery miasta: Warszawa, Poznań, Wrocław, Bytom, Gdańsk. Orkiestry symfoniczne posiadają wszystkie większe miasta wojewódzkie. Ponad dwa tysiące kin w miastach i wsiach szerzy najszczytniejsze idee. Poprzez tysiące księgarń i bibliotek dociera do ludu dobre i mądre słowo drukowane, słowo które dotarło już pod strzechę, jak marzył o tym kiedyś nasz największy wieszcz narodowy — Mickiewicz. W dziesiątkach i setkach szkół muzycznych wychowują się nowi Drzewieccy i Sztompki, nowe Czerny-Stefańskie i Hesse-Bukowskie, rodzą się nowi Szymanowscy i Panufnicy, szkolą swe głosy nowe Bandrowskie-Turskie. W szkołach dramatycznych utalentowana młodzież uczy się sztuki Jaracza i Solskiego, w wytwórni filmowej powstają światowe obrazy o Moniuszce i Chopinie.

Obrady szczecińskie Krajowej Rady Artystycznej są podsumowaniem olbrzymich osiągnięć Polski Ludowej w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechnienia dóbr kulturalnych, tych osiągnięć, które są wyrazem głębokiego umiłowania przez nasz naród pracy pokojowej. Gdy świat agresywnego imperjalizmu przygotowuje dzieła mordu i zniszczenia, wykazując równocześnie upadek i degenerację kultury, — Polska, jak wszystkie kraje obozu pokoju, buduje dla swoich obywateli coraz lepszą, coraz świetlejszą przyszłość, biorąc przykład ze wspaniałych osiągnięć Związku Radzieckiego.

Marek Raff

Druga młodość Józefy Affelt

W 1949 roku do gromady Łubianka w powiecie toruńskim przybył instruktor organizacyjny Polskiego Czerwonego Krzyża. W gminnej świetlicy odbywało się zebranie. Ustalano mianowicie listę członków zarządu dla formującego się koła PCK. Instruktor był bardzo zdziwiony, gdy na czoło listy wysunięto kandydaturę Józefy Affelt. Instruktor spojrzał i szepnął: Przecież to stara kobieta.

Rzeczywiście Józefa Affelt przeżyje wkrótce pięćdziesiąt osiem lat. Ale w Gminnej Radzie Narodowej w Łubiance (gdy pytamy o przodujące kobiety — mówią nam: idźcie do naszej Józefy. Są młode dzielne kobiety w naszej gminie i naszej gromadzie — ale z nią przede wszystkim należy rozmawiać. Niech wam opowie jak wspiera wieś inicjatywą i ofiarną pracą...

Domek jest biały i należy do niego pół hektara gruntu. Affelt — to małorolna. W tym białym domku mieszka od czasu gdy wróciła z Westfalii po pierwszej wojnie światowej. Biegły szybko lata walki o byt i trzeba było wielkich przemian, trzeba było prawa władzy ludowej — by Józefa Affelt na starość poczuła się młoda. Ruszyła w wir życia i ciągle w nim trwa — energiczna, pełna zapału i inicjatywy organizacyjnej. Ta opowieść jest tak prawdziwa — jak prawdziwa jest gromada Łubianka, w której życiu Józefa jest na czele dnia.

Koło PCK, Koło Gospodyń Wiejskich, Liga Kobiet. Affeltowa poświęciła się głównie pierwszej organizacji, zdobyła dla niej 120 członków, 48 krwiodawców, zaistalowała w gromadzie 2 apteczki sanitarne i dba o zaopatrywanie ich w leki. Urządza zabawy, imprezy, pilnuje kursów. Wpatrzcie się dokładnie w cyfry — **to przecież tylko jedna gromada.** I oto dzielna Józefa idzie dalej: zdobywa wieś Sumowo i zakłada tam koło. W tej chwili planuje „uderzenie" na Przeczno (PGR) i niewątpliwie Przeczno również zostanie zdobyte. Rok temu wręczono jej uroczyście Srebrny Krzyż Zasługi.

— Koło Gospodyń Wiejskich i Liga Kobiet — mówi Affeltowa — to wdzięczne pole pracy. Trzeba powiedzieć prawdę w oczy, pole zaniedbane. Gdyby młodsze kobiety—

Wiemy, co chce powiedzieć Józefa z białego domku: gdyby młodsze kobiety wzięły się raźniej do roboty — życie gromady rozkwitłoby jeszcze bardziej. Nie tylko ze słów ale i z gestów Józefy Affelt — bije chęć czynu., Tak wyglądają ludzie, którzy stracili w życiu wiele czasu, pogodzili się nieomal ze starością i nagle zrozumieli: droga do młodości jest otwarta. Do drugiej, pięknej młodości. I to właśnie chciałaby pewnie wytłumaczyć wszystkim kobietom stara chłopka z Łubianki: że młodość — to działanie...

Syn Józefy Affelt nie będzie szukał przyszłości na pół hektarze gruntu. Za dwa lata ukończy w Bytomiu szkołę górniczą. Na taki start swego syna czekała długo działaczka z Łubianki. „Korzysta ze stypendium — wyjaśnia nam po prostu — korzysta z internatu"... Uśmiecha się do nas znad wiądra ze śliwkami...

Z tym uśmiechem na ustach, w toku pracowitych dni — idzie Józefa Affelt do pierwszych wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tej Polski, która obdarowała ją drugą młodością.

K. M.



Dostęp do nauki jest szeroko otwarty. Po ukończeniu studiów setki i tysiące dziewcząt staną do twórczej pracy nad budową szczęśliwego jutra naszej Ojczyzny.

RZEMIEŚLNIK POLSKI

Drobna wytwórczość
trzech województw morskich
prezentuje swój dorobek na wystawie w Szczecinie

„Nowe asortymenty, wysoka jakość produkcji — naszym hasłem w pracy!“ — oto jedno z zawołań, jedno z dziesiątek haseł Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła trzech województw morskich: szczecińskiego, koszalińskiego i gdańskiego, otwartej w Szczecinie.

Przyznać trzeba, że zarówno drobny przemysł jak i wytwórczość rzemieślnicza, pięknie, choć dość skromnie reprezentowana na wystawie, hasło to realizują w całej pełni.



Chwila otwarcia Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła. Od lewej: minister Przemysłu Drobnegoi Rzemiosła Adam Żebrowski, dyrektor Wystawy Kowalczyk i przewodniczący Prezydium WRN w Szczecinie Nowak. (Foto - obsł. własna)

Wachlarz produkcji, prezentowany na wystawie, jest bardzo szeroki. Obejmuje wszystkie dziedziny i gałęzie wytwórcze od wytwórczości sprzętu okrętowego i stoczniowego, poprzez wytwórczość tekstylną, skórzaną, drzewną, chemiczną po drobne ozdoby i zabawki, od ceramiki po bursztyn, od papieru po metal. Szczególne miejsce (nie obszarem stoisk, lecz wagą znaczenia) zajmują eksponaty z odpadków użytkowych (tkaniny, metal, skóra) oraz wyroby z materiałów dawniej w produkcji w ogóle nie używanych, jak skórki z łapek gęsich i indyczych oraz ze skórek z ryb.

Wystawa, rozlokowana w gmachu dawnego PDT, zajmuje trzy kondygnacje i jest zwiedzana przez liczne rzesze.

Znaczenie wystawy i jej cel polega nie tylko na chęci zaprezentowania osiągnięć. Cel jej tkwi (dla wytwórców a także konsumentów) w zadaniu pedagogicznym. Fakt ten wyraża się pokazem eksponatów wykonanych beznagannie (oczywiście w olbrzymiej większości), ale i... eksponatów wykonanych błędnie, źle, z brakami. Ten moment to główny oręż walki z brakoróbstwem, które w drobnym przemyśle i rzemiosle uspołecznionym wciąż jeszcze, choć — stale zmniejszającym się stopniu istnieje.

Wystawcami są, jak powiedzieliśmy wyżej, państwowe zakłady i rzemieślnicze spółdzielnie terenu naszych trzech województw morskich. Najsilniej reprezentowane jest woj. szczecińskie, rywalizuje z nim woj. gdańskie, słabo natomiast wypadło jedno z najmłodszych naszych województw — koszalińskie, co zresztą podkreślił w swym przemówieniu podczas uroczystości otwarcia wystawy minister Przemysłu Drobnego i Rzemiosła Adam Żebrowski.

Nie sposób w krótkim przeglądzie wystawy wymienić i ocenić wszystkich wystawców, należy jednak wymienić przynajmniej tych, których eksponaty zasługują na szczególne wyróżnienie ze względu na wartość eksponatów, bądź też ze względu na rodzaj wytwórczości lub surowców, z których są one produkowane.

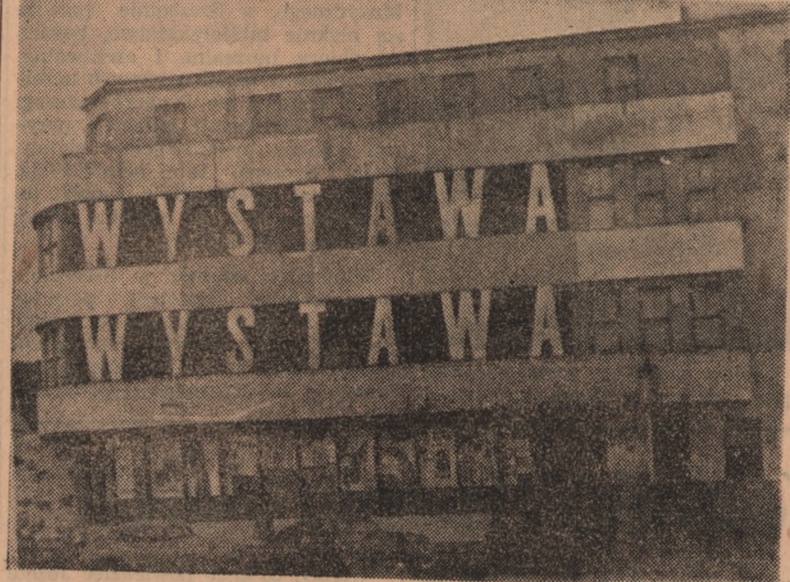
Szczecińskie Zakłady Przemysłu Terenowego demonstrują ok. 10 typów wózków bagażowych od najzwyklejszych przewoźnych poprzez kołyskowe aż do piekarskich. Odlewy żeliwne — wystawia POZ w Świnoujściu, jachty i ożaglowanie — stocznie w Szczecinie i Gdańsku, sprzęt okrętowy — WSO w Rumii-Zagórzu, sprzęt i urządzenia lekarskie i szpitalne — Szczecińska Wytwórnia Sprzętu Metalowego oraz Stargardzkie Zakłady Przemysłu Terenowego, artykuły z masy plastycznej — Spółdz. „Galanteria“ w Szczecinie, artykuły z odpadków gumowych i inne — Spółdz. „Chemik“ w Szczecinie, ozdoby choinkowe — Spółdzielnia Pracy pod tą samą nazwą w Gdańsku, wyroby ceramiczne z miejscowych zasobów surowcowych — WZPT w Koszalinie, galanterię tekstylną — „Spólnota Pracy“, konfekcję lekką i ciężką, męską, damską i dziecięcą — szereg spółdzielń rzemieślniczych ze Szczecina („Moda“, „Odzież“ i Spółdzielnia Pracy Krawieckiej) i inne oraz „Spójnia“ ze Starogardu Szcz., bieliznę — Zw. Branż. w Gdańsku, „Szczecinianka“ i „Trykot“ ze Szczecina, półfuterka — „Nutria“ w Gdańsku-Wrzeszczu oraz Państw. Przeds. Krawiecko-Kuśnierskie w Szczecinie, torebki damskie skórzane — „Przyszłość“ w Elblągu, „Kaletnik“ w Gdańsku-Wrzeszczu, CPLiA w Szczecinie, Spółdzielnia Inwalidów i „Galanteria“ w Szczecinie, wyroby z łapek indyczych i gęsich — Spółdz. im. Fornalskiej w Szczecinie i Garbarska Spółdzielnia w Gdańsku, rękawiczki — „Galanteria“ w Szczecinie, albumy oprawne w skórki z łapek — „Plastyk“ w Elblągu, obuwie z łapek indyczych — Spółdzielnia Skórzana w Gdańsku, obuwie damskie skórzane — Spółdz. im. 1 Maja w Szczecinie, obuwie damskie z odpadków — Spółdzielnia Pracy w Elblągu, obuwie męskie robocze — Fabryka Obuwia w Wejherowie, Spółdz. „Polus“ w Szczecinie oraz Centr. Spółdz. Inwalidów w Koszalinie i inne zakłady, obuwie ze skór rybich — Spółdz. im. Fornalskiej w Szczecinie, uprząż — Spółdz. Inwalidów w Lipianach, parasolki — Spółdzielnia „Mat - Port“ w Szczecinie, konfekcję damską — Spółdz. Inw. w Wąbrzeźnie, wyroby pończosznicze — „Trykot“ w Szczecinie. Duży asortyment wyrobów trzcinowych i koszykarskich prezentują chałupnicy zrzeszeni w CPLiA w Szczecinie, obuwie ze sznurków, tzw. „sznurkowce“ — również CPLiA w Szczecinie, galanterię drewnianą od szachownic poprzez „domki“ przydrożne dla ptaków, stołki, skrzynie i sita po ule pszczół prezentują Białogardzkie Zakłady Przemysłu Ludowego.

Osobny, interesujący wszystkich dział wystawy, to dział meblowy, w którym pokoje kombinowane, kuchnie i inne komplety wystawiają: Spółdz. im. F. Dzierżyńskiego w Szczecinie, Pelplińskie Zakłady Stolarskie, Złotowskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Spółdz. Stolarsko-Tapicerska im. M. Buczka w Szczecinie.

Dział ceramiki reprezentują m. in. CPLiA w Gdyni, Kartuzach (ceramika kaszubska), Szczecinie i Gdańsku-Oliwie, wyroby bursztynowe — Spółdzielnia Przem. Lud. Art. w Gdańsku - Wrzeszczu, zabawki z odpadków blachy cynkowej, tkanin i drewna — Spółdz. Inwalidów w Gdańsku.

Szczecińska wystawa drobnej wytwórczości trzech województw morskich, chociaż skromna rozmiarami, spełnia jednak dobrze zadanie krzewienia wśród naszego społeczeństwa świadomości, że ta właśnie wytwórczość uzupełnia produkcję przemysłu kluczowego i że nikt inny — nie może użytkować odpadków surowcowych jak pożytecznie, jak spółdzielczość rzemieślnicza i drobny przemysł wytwórczy.

M.



Ogólny widok gmachu wystawowego. (Foto - obsł. własna)

CZY WIECIE ŻE...

...Nowy materiał budowlany kilka razy lżejszy od korka i 60 do 80 razy lżejszy od wody wyprodukowano w ZSRR. Materiał ten to śnieżnobiała piana, powstająca ze sztucznej smoły i specjalnego preparatu, którą można kroić nożem. Płyty budowlane z tego materiału są doskonałym izolatorem ciepła i dźwięku.

Spółdzielnie budowlane
czynem popierają Front Narodowy

Na naradzie wytwórczej Związku Branżowego Spółdzielni Budowlanych, na której dowiedzieliśmy się, że związek branżowy blisko jest wykonania swego planu rocznego, wszystkie spółdzielnie podległe temu związkowi podjęły zobowiązania dodatkowej produkcji w tym roku na sumę 6 milionów złotych.

Rezolucja uchwalona na naradzie, która spontanicznie przekształciła się w manifestację przedwyborczą, głosi m. in.

„Realizując uchwały VII Plenum KC PZPR w przedmiocie przedterminowego wykonania planu gospodarczego na wszystkich jego odcinkach i dla wyrażenia solidarności z Frontem Narodowym, zespalającym wszystkich ludzi pracy w budowie socjalizmu w kraju i utrwalającym pokój w świecie, podejmujemy następujące zobowiązania:

wykonać roczny plan Związku do 10. 10. 1952 r.,

wykonać ponadplanową produkcję o wartości 6.000.000 zł,

rozwinąć jak najszerzej usługi dla wsi.

Spośród spółdzielni współzawodniczących o prymat związku wysunęła się na czoło Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Budowlanej w Bydgoszczy, która swój plan roczny wykonała już do 2 sierpnia i obecnie w obliczu wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) realizuje swoje dodatkowe zobowiązanie produkcyjne wartości 700.000 zł. Na drugim miejscu ulokowały się spółdzielnie pracy „Instal“ i „Polichromia“, obie również z Bydgoszczy. Wykonały one swoje plany produkcyjne do 25 sierpnia, a podjęły nowe zobowiązania do końca br. na 805 i 300 tysięcy zł.

(O)

Józef Chmielewski

Kierownik Wydziału Ekonomicznego WK SD Bydgoszcz

Rzemiosło solidarnie we Froncie Narodowym

„Rzemieślnicy! Realizujmy swą codzienną wytężoną i rzetelną pracą program wyborczy Frontu Narodowego, program, który zapewnia rzemiosłu, rujnowanemu w warunkach konkurencji i kryzysów kapitalistycznych, uzyskanie w Polsce Ludowej, w ramach narodowych planów gospodarczych, coraz szerszych możliwości rozwojowych“ — czytamy w odezwie, wydanej przez Zjazd Prezesów i Dyrektorów Izb Rzemieślniczych i ich Związku, odbyty w Gdańsku w dniach 10 i 11 września.

Wspomniana odezwa została przez rzemiosło przyjęta z wielkim zrozumieniem, czemu dają wyraz rzemieślnicy na swoich zebraniach przy omawianiu programu wyborczego Frontu Narodowego. I tak np.: Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego wspólnie z Izbą Rzemieślniczą zaplanował w miesiącu wrześniu 28 zebrań rzemiosła, które zasięgiem swym objęły całość rzemiosła na terenie województwa. Zebrania te były obsługiwane przez aktyw prelegencki SD. Wyjaśniali oni rzemieślnikom znaczenie ordynacji wyborczej i omawiali Program Wyborczy Frontu Narodowego, pogłębiając przez to ich poziom ideologiczny i usuwając nawarstwienia kapitalistyczne. Wykazywali oni szerokie perspektywy, jakie stwarza rzemiosłu Polska Ludowa i jakie zawarte są w programie Frontu Narodowego. Zebrania te cieszyły się liczną frekwencją, sięgającą do 90 proc., jak np. w Bydgoszczy i Toruniu.

Rzemieślnicy, dyskutując, wykazywali duże zainteresowanie poruszanymi przez prelegentów zagadnieniami. I tak np.: rzemieślnik Lisiecki z Torunia podkreśla z zadowoleniem wyraźne zagwarantowanie ludowemu żołnierzowi polskiemu prawa głosu, o czym nie mogło być mowy w okresie sanacyjno-kapitalistycznym, a rzemieślnik Grun w wypowiedzi swej wskazał na warunki, w jakich odbywały się „wybory“ przed wojną, kiedy różni „spekulanci od wyborów“ karmili wyborców pustymi frazesami — nie spełniając żadnej zakłamanej obietnicy. Rzemieślnik Młodzianowski na zebraniu w Chełmnie oświadczył: „Ważnym jest to, iż każdy obywatel ma prawo wysuwać kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i prawo to mają zagwarantowane również rzemieślnicy. Niewątpliwie każdy rzemieślnik polski w dniu wyborów odda swój głos na kandydatów narodu“. Rzemieślnicy tucholscy na zebraniu swym oświadczyli: „Będziemy jak jeden głosować na kandydatów Frontu Narodowego, będziemy wyjaśniać swemu środowisku aby obowiązek obywatelski głosowania wypełniony został na terenie Tucholi w 100 proc.

Dla podkreślenia swej postawy społecznej podejmowano na tych zebraniach szereg zobowiązań indywidualnych i zespołowych, dając tym dowód solidarności z programem Frontu Narodowego i głębokiej miłości Ojczyzny.

Proste wypowiedzi rzemieślników i podejmowane przez nich zobowiązania, dla poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego, to równocześnie stanowcza odpowiedź tym, którzy chcieliby zniszczyć ich spokój i zamienić warsztaty w ruiny, jak to miało miejsce we wrześniu 1939 r. Rzemiosło pomorskie, patriotyczne w swej postawie, pomne na wyzysk i rujnowane przez kapitalistów w okresie przedwojennym, odda swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego, a wśród nich na ich reprezentanta, rzemieślnika — szewca z Bydgoszczy, Pawła Nahajowskiego.

Rzemiosło otoczone opieką Państwa Ludowego
„IKP“ z wizytą u najstarszego rzemieślnika Wybrzeża

— 60 lat nieprzerwanej pracy w jednym zawodzie, niemal tyleż lat mistrzostwa i blisko setka wyszkolonych — wykwalifikowanych pracowników krawieckich, — oto krótka charakterystyka jednego z najstarszych rzemieślników Wybrzeża, a członka naszego cechu — ob. Meyki — mówi kierownik Biura Cechu Rzemiosł Różnych w Gdyni kol. Walerian — uśmiechając się na widok naszego niedowierzania...

Nie minęło więc nawet i pół godziny, gdy zainteresowani swoistą „rewelacją“, pniemy się biegnącą górzyście ul. Nowogrodzką, by skręciwszy w lewą przecznicę, znaleźć się wkrótce przed bramą domu przy ul. Warszawskiej nr 74, w którym mieszka, żyje i pracuje 80-letni senior rzemiosła krawieckiego na Wybrzeżu — mistrz Władysław Meyka.

Wąski przedpokój, jak setki innych — typowych dla kapitalistycznej, przedwojennej budowy mieszkań czynszowych dla biednych lokatorów, po lewej stronie, w kącie pod oknem stoi maszyna do szycia, — przy niej starszy, zażywny mężczyzna...

— Chciałem widzieć się z mistrzem Meyką... Władysławem — dodaję na wszelki wypadek, patrząc na czerstwy wygląd siedzącego przy maszynie... —

— Słucham, proszę — mówi pracujący, nie przerywając ani na chwilę swych czynności...

— Jestem z prasy — wyjaśniam. Z „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“... Czytelnicy nasi pragnęli by się dowiedzieć, jak się Panu żyje i pracuje?

Teraz twarz rozmówcy ożywia się... Milknie turkot maszyny i po chwili z ust mistrza Meyki, płynie opowieść o jego pracowitym życiu...

Urodził się w 1873 r. w miasteczku Koty na Pomorzu. Ojciec — chłop małorolny, nie był w stanie sprostać zadaniom utrzymania licznej rodziny na małym skrawku ziemi... O szkole — nie było co nawet marzyć... Piętno „syn chłopa“, — automatycznie zatrzaskiwało przed synami robotników i chłopów, drzwi wszystkich uczelni i mały Władek poszedł szukać chleba w rzemiośle... Znalazł go u mistrza Szałkowskiego w Lidzbarku, — gdzie za opłatą ówczesnych 50 talarów, — chłopskich oszczędności swego ojca, pracując od świtu do nocy — zdobył wreszcie fach torujący mu drogę w dalszym jego życiu...

Różne były dalsze koleje życia mistrza Meyki... Raz na wozie, raz pod wozem. Nigdy jednak, ani na chwilę nie opuścił swego rzemiosła. Nawet wówczas, gdy długoletnią pracą pobudowany w Gdyni mały baraczek drewniany, zniszczyła w 1939 r. faszystowska bomba... Raz tylko jeden mistrz Meyka gorzko i serdecznie zapłakał, — gdy na początku wojny padł w walce z najeźdźcą jeden z jego ukochanych synów... jeden z licznej rodziny 13 dzieci.

Przysłuchująca się naszej rozmowie małżonka mistrza Meyki — Apolonia — wierna towarzyszka jego długiego życia, przerzuca zżółkłe kartki albumu, pokazując nam fotografie rodzinne — w różnych pozach i okolicznościach. 13 dzieci i 19 wnuków. Rodzina istotnie nielada!

Migają zdjęcia szeregu synów, córek i wnucząt — dziś wartościowych pracowników stoczni, hut, spółdzielni i samodzielnych rzemieślników — widzimy także zdjęcie ulubieńca mistrza, 20-letniego wnuczka Joachima Józefowicza, wyróżnionego brygadzisty Stoczni, który wkrótce zasili kadry Szkoły Oficerskiej i tylu, tylu innych, którzy w warunkach naszego ustroju zdobyli zawód i stanowisko. Z dalszej rozmowy z mistrzem Meyką, — dowiadujemy się, że doceniając jego długoletnią pracę w rzemiośle władze Polski Ludowej — zwolniły go ze wszystkich podatków i świadczeń — rzecz nie do pomyślenia w okresie sanacyjnym...

Gdy na zakończenie naszej wizyty, — pytamy jeszcze mistrza Meykę, co myśli o zbliżających się wyborach do Sejmu, — szare jego oczy nabierają radosnego błysku, gdy mówi:

— Dla nas, dla rzemieślników, motywy do czynnego włączenia się w szeregi Frontu Narodowego, płyną nie tylko z doniosłości jego haseł, — ale z głębokiego przekonania, że tylko jedność narodu, przyczyni się do dalszego rozkwitu naszej Ojczyzny...

W schludnym mieszkanku pani Apolonia Meykowa, czyni przygotowania do wieczornego posiłku... Cichnie turkot maszyny, zbliża się pora zasłużonego odpoczynku... Mistrz Meyka — jak zwykle wstanie jutro o świcie, by pracą swą budować nową rzeczywistość, lepsze i szczęśliwsze Jutro dla swych wnuków...

(Jb)

PAŹDZIERNIK
4
SOBOTA

DZIS: Franciszka

JUTRO: Placydy, Apolinar.

GRUDZIĄDZ

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe — 10.00.
Miejska Straż Pożarna — 08.
Komisariat Miejski MO — 17-07.

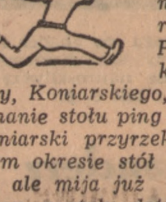
to i owo

Urodził się, czy nie?



(M. K.). Robotnik Florian Dzierzyc, urodz. 25. 12. 1922 roku, zamieszkały w Wąbrzeźnie, ul 1 Maja 50, zwrócił się w dniu 12. I. 1952 listem poleconym do Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi, obw. I, o przysłanie wyciągu z aktu urodzenia, którego dokument znajduje się w w/w Urzędzie, dołączając na koszty manipulacyjne 6 zł. Nie otrzymawszy odpowiedzi, w dn. 24. III. br. listem poleconym Nr. 2538 Urzędu Pocztowego w Wąbrzeźnie monitował ponownie załatwienie sprawy, lecz do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi, ani wyciągu...

Miały być dwa stoły a nie ma żadnego!



(LL). W 1950 roku Państw. Szkoła Ogólnokształcąca w Łobżenicy zgłosiła zapotrzebowanie i zapłaciła na ręce dyrektora Państwowej Fabryki Mebli w Łobżenicy, Koniarskiego, należność na wykonanie stołu ping - pongowego. Ob. Koniarski przyrzekł, że w najbliższym okresie stół zostanie wykonany, ale mija już dwa lata od tego czasu, a stołu dotychczas nie ma.

Należy zaznaczyć, że w międzyczasie zamówiono już drugi stół, a młodzież, garnąca się do ping-ponga, ciągle czeka...

Aktyw LZS pow. wąbrzeskiego popiera program Frontu Narodowego

WĄBRZEŹNO (bd) W Komendzie Powiatowej PO SP odbyła się narada aktywu powiatowego LZS, której najważniejszym zadaniem było włączenie się członków LZS do akcji wyborczej Frontu Narodowego. Naradzie przewodniczył ob. Zieliński, referat o zadaniach LZS w akcji wyborczej wygłosił sekr. Pow. Rady Zrzeszenia LZS Józef Kubik.

Jak wynika z dyskusji, najlepszym LZS-em w powiecie jest LZS Kowalewo, którego kierownikiem jest Jan Nitka; LZS liczy tam 128 członków, w tym 48 kobiet, uprawiających systematycznie regularne treningi.

Kandydaci na posłów do Sejmu wśród młodzieży

Inauguracja roku akademickiego w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Bydgoszczy

„Ślubujemy, Tobie Ojczyzno, pracą i nauką walczyć o wykonanie Planu 6-letniego, o rozwój nauki i wzrost kultury narodowej".

Hasło to, widniejące wśród portretów ukochanego Przywódcy narodu polskiego, troskliwego Opiekuna kadr inteligencji technicznej, Prezydenta Bolesława Bieruta i Wielkiego Chorążego Pokoju — Józefa Stalina w auli Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Bydgoszczy na uroczystej inauguracji roku akademickiego było wyrazem jedności uczuć młodzieży, studiującej na tej uczelni.

Uroczystość inauguracyjną w bydgoskiej WSI zaszczycili swą obecnością kandydaci na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Feliks Baranowski — I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy, oraz gen. Bronisław Półturzycki — dowódca Okręgu Wojskowego. Ich obecność świadczy dobitnie o wielkim zainteresowaniu kandydatów na posłów sprawami kształcenia kadr inteligencji technicznej.

Młodzież, studenci WSI zgotowali przybyłym, miłym gościom serdeczną owację.

Odegraniem Hymnu Narodowego rozpoczęto uroczystość inauguracji, po czym rektor WSI w Bydgoszczy, prof. dr inż. E. Pischinger, wygłaszając referat poświęcony wynikom nauczania i osiągnięciom uczelni w ubiegłym roku akademickim oraz perspektywom na rok bieżący — dokonał otwarcia nowego roku akademickiego na Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Bydgoszczy, jednej z 85 wyższych uczelni, jakimi szczycić się może Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Zebrani z uwagą wysłuchali następnie radiowej transmisji przemówienia Ministra Szkolnictwa Wyższego — Adama Rapackiego.

Do zebranej młodzieży akademickiej przemówił czołowy racjonalizator PZBM, Teodor Kuliszewski, życząc jej pomyślnych wyników nauczania w nowym roku akademickim.

Z kolei głos zabrał student I roku Wydziału Mechanicznego Zbigniew Filipowicz. Zapewnił on zebranych, że słuchacze bydgoskiej WSI świadomi są zadań, jakie stoją przed nimi, przyszłymi pionierami postępu technicznego. Nie zawiodą oni pokładanych w nich przez społeczeństwo nadziei i ślubują Ojczyźnie swą pracą i nauką walczyć o pokój i socjalistyczną przyszłość.

Następnie studenci I roku WSI złożyli symboliczne przyrzeczenie immatrykulacyjne, po czym dziekan Wydziału Mechanicznego mgr inż. J. Kudelski wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Organizacja pracy w służbie Ojczyzny".

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono uroczystość otwarcia nowego roku akademickiego w bydgoskiej WSI.

Zarejestrowanie listy kandydatów Frontu Narodowego w okręgu wyborczym nr 16 w Grudziądzu

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 16 w Grudziądzu podaje do wiadomości:

Na podstawie art. 46 ustawy z dn. 1 sierpnia 1952 r. — ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Okręgowa Komisja Wyborcza nr 1 w Grudziądzu podaje do publicznej wiadomości, że w okręgu wyborczym nr 16 w Grudziądzu rozpatrzona i zarejestrowana została zgłoszona przez Okręgowy Komitet Frontu Narodowego w Grudziądzu następująca lista kandydatów na posłów i kandydatów na zastępców posłów:

KANDYDACI NA POSŁÓW:

1. Franciszek Blinowski — ekonomista, zastępca przewodniczącego PKPG; **2. Wacław Szayer** — redaktor naczelny „Woli Ludu", działacz społeczny; **3. Stanisław Tołwiński** — ekonomista, generalny dyrektor II Zespołu Prezydium Rady Ministrów; **4. Stanisława Jaroszowa** — chłopka, członek spółdzielni produkcyjnej z pow. Świecie; **5. Franciszek Sawczyk** — chłop z pow. Chełmno; **6. Bronisława Rzytelewska** — robotnica Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego.

Kandydaci na zastępców posłów:

1. Stanisław Czapliński — ślusarz, pracownik Grudziądzkich Zakładów Narzędzi Rolniczych; **2. Aleksander Wołoszyn** — chłop, członek spółdzielni produkcyjnej z pow. Świecie; 3. **Bronisław Gołębiowski** — robotnik przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Pręczkach pow. Rypin.

Sportowcy Wąbrzeźna włączają się do akcji wyborczej Frontu Narodowego

WĄBRZEŹNO (BD). Odbyła się tu narada aktywu sportowego, z udziałem delegata WKKF, poświęcona omówieniu włączenia się sportowców i działaczy sportowych do kampanii wyborczej.

Naradzie przewodniczył przewodn. PKKF Mądraszewski. Referat zasadniczy w sprawie udziału sportowców w akcji Frontu Narodowego, udziału ruchu sportowego na terenie powiatu w kampanii wyborczej — wygłosił delegat WKKF. Po szerokiej dyskusji, w której przejawiała się troska o umasowienie kultury fizycznej, w szczególności na wsi, ustalono konieczność udzielania pomocy przez działaczy sportowych i aktyw poszczególnym kołom, w szczególności LZS-om.

Jako pierwsi podjęli zobowiązanie dla poparcia programu Frontu Narodowego sportowcy „Mechanika" w Wąbrzeźnie. Zobowiązanie brzmi: „My sportowcy Zasadniczej Szkoły Metalowej, zrzeszeni w ZMP, LPŻ oraz niezrzeszeni, zobowiązujemy się wykonać ponadplanowo 6 ochron do lamp w salach gimnastycznych — wartość 240 zł, jeden stojak do koszykówki — wartość 240 zł, dwie obręcze do rzutu kulą — wartość 80 zł, 6 spychaczy śniegu na lodowisko, wartości 150 zł, wprawić 6 okien na przystani kajakowej, wartość 250 zł, założyć do 26 bm. LZS w gromadzie Orzechowo, zdobyć w 100 proc. normy na odznakę BSPO, zorganizować do 10 bm zespół artystyczny, zelektryfikować umywalnię warsztatową, wartość 150 zł, wymalować warsztat szkolny, wartość 2.000 zł, wmontować do 30 bm. 20 szlifierek (2400 zł).

Młodzież szkolna zobowiązała się przepracować 1433 roboczogodzin przy wykopkach, co da oszczędności 1500 zł.

ZS „Gwardia" Wąbrzeźno, zobowiązała się: do 26 bm. wyremontować systemem gospodarczym mocno zniszczony lokal przez wymalowanie podłogi, okien, drzwi, ściany i przeznaczyć go na świetlicę do użytku sportowcom (wartość podjętego zobowiązania wynosi 1800 zł), przeprowadzić w dniu 5 bm. ostre strzelanie dla członków Gwardii na odznakę SPO i odznakę klasyfikacyjną, przygotować dla świetlicy sportowej dwa stoły ping - pongowe.

SKS „Mechanik" wzywa wszystkie koła sportowe, SKS-y i LZS-y powiatu wąbrzeskiego do podejmowaniu podobnych zobowiązań.

94 modele obuwia na rok 1953

ŁÓDŹ (jk). Centralny Zarząd Przemysłu Obuwniczego przygotował już 94 modele obuwia do produkcji na rok 1953. Szczególnie bogato reprezentowane będzie obuwie damskie w różnych kolorach i fasonach. Atrakcyjną nowością będzie obuwie na spodach z gumy mikroporowatej produkowanej u nas w kraju. Większość obuwia produkowana sposobem mechanicznym będzie sprzedawana po niskich cenach.

SPRAWY DNIA

Krajowa Narada Przodujących Kobiet Miast i Wsi

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w Łodzi Krajowa Narada Przodujących Kobiet Miast i Wsi. Tysiące kobiet, najlepszych przedstawicielek robotnic, chłopek mało- i średniorolnych, członkiń spółdzielni produkcyjnych i gospodarujących indywidualnie, inteligencji technicznej i twórczej, pracownic na polu oświaty i kultury, pracownic handlu uspołecznionego, gospodyń domowych — zebrało się, aby wspólnie omówić dorobek kobiet w Polsce Ludowej, ich rolę i zadania we Froncie Narodowym walki o pokój i Plan Sześcioletni, ich zadania w zbliżających się wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W godzinach popołudniowych dnia dzisiejszego uczestniczki narady wezmą udział w spotkaniach z radnymi, robotnicami, młodzieżą i działaczkami kulturalno-oświatowymi. W dniu jutrzejszym odbędzie się na Placu Zwycięstwa w Łodzi wielki wiec, na którym kobiety zamanifestują swój jednomyślny udział we Froncie Narodowym. W dniach trwania narady czynna będzie wystawa, obrazująca osiągnięcia kobiet w Polsce Ludowej oraz ich udział w walce o pokój i wykonanie zadań Planu Sześcioletniego. (dr)

Sport

SŁABE WALKI NA RINGU TORUŃSKIM

(LZ). W rozegranym ostatnio w Toruniu meczu bokserskim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Kolejarz (Toruń) zremisował ze Stalą (Grudziądz) 10:10. W ringu sędziował: Mikołajczak (Bydgoszcz) na punkty Biskup (Inowrocław), Bogacki (Bydgoszcz), Góralewski (Bydgoszcz). Goście oddali 6 pkt. walkowerem, gospodarze 4 pkt. Ogółem poziom spotkania słaby. U gości podobał się piórkowiec Neuman, u gospodarzy Biały I. Wyniki techniczne spotkań od wagi muszej do ciężkiej (pierwsi gospodarze): Biały I wygrywa z Bitleckim przez ko w II starciu Biały II przegrywa z Izbrandtem przez t. k. o. w I starciu Brążkiewicz z powodu nadwagi oddaje punkty walkowerem Neumanowi, w towarzyskiej walce wygrywa Neuman przez t. k. o. w II starciu, Kłosowski z powodu nadwagi oddaje punkty walkowerem Dąbrowskiemu, w towarzyskiej walce wygrał Kłosowski stos. głosów sędziowskich 2:1 — Dąbrowski otrzymał dwa upomnienia, Janicki uzyskuje punkty walkowerem, na skutek nadwagi Szulca, w towarzyskiej walce obfitującej w silną wymianę ciosów wygrywa jednogłośnie na punkty Janicki, Przymus przez trzy rundy ucieka przed Wiklińskim i przegrywa jednogłośnie na punkty.

Oczewiwana z wielkim zainteresowaniem walka Muńki z Polakiewiczem przy częstym wpadaniu w klincze i przerywaniu walki przez sędziego zakończyła się zwycięstwem punktowym torunczyka.

Gajdkowski został w I starciu znokautowany przez Doleckiego, Nowakowski uzyskuje punkty walkowerem z powodu niedowagi Maćkowiaka, w towarzyskiej wygrywa Nowakowski przez poddanie w II starciu przeciwnika przez sekundanta, Leśniak zdobywa punkty walkowerem na skutek braku przeciwnika.

Choć lecą liście z drzew...

Przyjemnie odpoczywać wśród kwiecia i zieleni

ŚWIECIE (WK). Każdy mieszkaniec, porównujący obecny wygląd naszego miasta z rokiem 1939 r. przyznać musi ,że zmienił się na lepsze. Świecie było przed wojną miastem ubogim w zieleń i kwiaty. Dopiero po wojnie miejsco we władze poświęciły wiele uwagi upiększeniu miasta. Prez. MRN upiększyło ulubione miejsce pobytu dzieci i dorosłych, jakim jest Plac 1 Maja. Na placu ustawiono kilkanaście ławek, nad którymi dominują stare, wysokie lipy. Piękną ozdobą placu jest monumentalny pomnik Wdzięczności, ozdobiony zielenią i kwieciem.



Wypoczynkowi mieszkańców służy także Aleja Mickiewicza. Zmienił się zaniedbany plac przy ul. Sądowej, który jeszcze do niedawna był zarośnięty dzikimi krzewami i zasypany gruzem. Dziś odpoczywają tu wśród zieleni i kwiatów mieszkańcy przyległych ulic, a dzieci mają tam piękne miejsce do zabaw i gier. Największym powodzeniem cieszy się u nich masywna karuzela.

Zieleńce i kwietniki urządzono ostatnio u zbiegu ulic Świętopełka i Mariana Buczka, gdzie do niedawna były cuchnące śmietniki. U wylotu ul. Podgórnej i przy ul. I Armii W. P., także urządzono miejsce wypoczynkowe. Estetycznego wyglądu nabrała również ul Wilsona.

Marynarze na odbudowę Stolicy

GDYNIA (a) W okresie trwania Miesiąca Budowy Warszawy, załogi naszych statków handlowych zebrały poważne sumy na SFOS. Według meldunków, które dotychczas nadeszły z 18-tu jednostek, członkowie ich załóg ofiarowali we wrześniu na rzecz odbudowy stolicy ok. 37 tys. zł. Szczególną ofiarnością wyróżnili się marynarze ze statku „Kościuszko", którzy zebrali ok. 4 tys. zł załoga statku „Tobruk" — 3.750 zł, załoga statku „Warta" 3.460 zł oraz marynarze ze statku „Narwik", „Przyjaźń narodów" itd.

Zródła plastycznego urodzaju



Doroczna wystawa plastyków pomorskich w Bydgoszczy. Dzieła pędzla i ołówka, jakie oglądamy w Pomorskim Domu Sztuki, dowodzą już na pierwszy rzut oka dużej miary osiągnięć artystycznych. Plastycy z naszego terenu oraz wojew. olsztyńskiego żyją problematyką Polski Ludowej. Umieją przemówić do uczciwego odbiorcy dzieł sztuki.

Nie o tych rzeczach chcę jednak mówić w tej chwili. Uwagę zwiedzającego skupia widoczny rozwój życia plastycznego na Pomorzu. Przecież w wystawie tegorocznej bierze udział 50 artystów, w tym szereg młodych talentów jak np. Wasik, Zakrzewska i Kotlarczyk, którzy zadebiutowali już po wojnie. Niektórzy z nich są absolwentami pomorskich szkół artystycznych.

Właśnie o pomorskim szkolnictwie artystycznym, jako wielkiej zdobyczy Polski Ludowej, należy mówić jako o rzeczy, o której ogół niewiele wie, a która wiele tłumaczy, gdy chodzi o rozkwit plastyki na Pomorzu.

— Przed wojną oświadcza dyr. Marian Turwid, przedstawiciel Centralnego Biura Wystaw — nie było na Pomorzu ani jednej szkoły plastycznej. W ogóle artystów - plastyków z naszego terenu można było policzyć niemal na palcach jednej ręki. Któż by się wówczas troszczył o to, aby utalentowanej młodzieży pomorskiej zapewnić możliwość studiów w Krakowskiej Akademii? Dziś działa na Pomorzu zarówno szkoła średnia (Państwowe Liceum Technik Plastycznych w Bydgoszczy) jak i wyższa uczelnia plastyczna (Wydział Sztuk Pięknych przy UMK w Toruniu). Ponadto otacza się troskliwą opieką plastyków-amatorów: Wszak zeszłoroczna wystawa prac amatorskich dowiodła, że i wśród malarzy-amatorów istnieje sporo nowych talentów. Wyławiamy je, ośmielamy, kierujemy na właściwą drogę, pomagamy im przezwyciężyć braki ideologiczne i artystyczne...

Podobnie jak ja od wielu lat mieszka prof. Turwid na Pomorzu. Wie więc zapewne, że i przed wojną odbywały się np. w Bydgoszczy wystawy obrazów.

— Także przed wojną mieliśmy wystawy. Jednakże jak nikły był w tym udział artystów z Pomorza. Przecież nic, dosłownie nic nie robiono, aby miejscowym talentom umożliwić rozwój artystyczny! A w jakich warunkach odbywały się wystawy? Czy pan pamięta mroczną salkę w dawnym Muzeum Miejskim, gdzie niejako kątem mieściły się wystawy? Na całym Pomorzu nie było do r. 1939 właściwie ani jednego salonu wystawowego. Dziś mamy stałe sale wystawowe w Toruniu i Bydgoszczy (Pomorski Dom Sztuki). Dziś są warunki po temu, aby urządzać stałe ekspozycje w Inowrocławiu, Włocławku i Grudziądzu. Dochodzą jeszcze wystawy objazdowe, które docierają do zapadłych pomorskich miasteczek, tępiąc analfabetyzm plastyczny na prowincji. Przed wojną o podobnym ruchu wystawowym — w warunkach ówczesnej antyludowej polityki „kulturalnej" — nawet marzyć nie było można...

— O guście i smaku nie decydują już portfele mieszczańskich snobów i różnych nowobogackich — dodaje prof. Turwid. — Dziś opiekę nad sztuką sprawuje Państwo Ludowe, przywiązując najwyższą wagę do rozwoju kultury na obszarze całego państwa. Zmieniła się także sytuacja plastyków. Na ostatniej wystawie zakupiono 25 prac do zbiorów państwowych. Niezależnie od tego dokonała licznych zakupów Komisja przy WRN. Czy kiedykolwiek w czasach przedwojennych zakupiono jednorazowo na Pomorzu taką liczbę eksponatów?

Tak więc dzięki opiece Państwa Ludowego nad talentami, dzięki szkołom artystycznym, dzięki ogólnej zmianie klimatu kulturalnego nasze województwo, uważane przed wojną za „ugór", zakwita dziełami sztuki, daje artystyczny urodzaj.

Jan Piechocki.

Zwierajmy szeregi w walce o Pokój, o wykonanie Planu 6-letniego

Gdy będziesz w BYDGOSZCZY...

REPERTUAR TEATRÓW

Sobota: Dożywocie (19).
Niedziela: Dożywocie (15,30 i 19).

REPERTUAR KIN

Pomorzanin: „Wyścig pokoju".
Polonia: „Na kalkuckim bruku" (17, 19.15).
Orzeł: „Mistrz Alesz".
Wolność: „Wyspa skarbów" (16, 18 i 20).
Gryf: „Kariera w Paryżu" (16.45 i 19).
Bałtyk: „Cyrk" (17 i 19).
Mir: Warszawa
Rozmaitości: Zaklęta narzeczona i program aktualności (od 16—23).
Fotoplastikon: Alpy Bawarskie (od godz. 13—21).

KONCERTY

Pom Dom Sztuki: W poniedziałek koncert melodii filmowych i operetkowych (19,30).

Sport

SPORTOWCY ATK ODGRUZOWUJĄ WARSZAWĘ

We wtorek, 30 ub. m. w ostatnim dniu „Miesiąca Budowy Warszawy“ ekipa sportowców ATK z 3-krotnym mistrzem olimpijskim mjr. Emilem Zatopkiem na czele wzięła udział w odgruzowaniu naszej stolicy. Miejscem ochotniczej pracy Czechosłowaków była ul. Konwiktorska przed stadionem ZS Kolejarz. Sportowcy ATK przybyli w zielonych sportowych dressach, niosąc transparenty w języku czeskim i polskim.

„At zije nerozborne pratelstvi mezi zememi ludowych demokracii a sovetskym svazem“ (Niech żyje nierozerwalne braterstwo między krajami Demokracji Ludowej i Związkiem Radzieckim), „Niech żyje wieczysta przyjaźń narodu polskiego z narodem czechosłowackim“ — głosiły między innymi hasła na transparentach.

Lekkoatleci ATK podzieleni na trzy grupy ochoczo zabrali się do pracy. Wraz z nimi pracowała ekipa zawodników CWKS. Szybko znikały zwały gruzów z przed stadionu Kolejarza, sprawnie ładowane przez sportowców na przygotowane samochody. Pracę uprzyjemniała muzyka z płyt nadawana z wozu transmisyjnego Polskiego Radia. Po pracy do biorących udział w odgruzywaniu przemówił rekordzista CSR w skoku w dal — Fikejz, który powiedział m. in.: „Tym skromnym, symbolicznym wkładem pracy sportowcy ATK chcą zadokumentować swą braterską jedność z ludem bohaterskiej Warszawy w jego dążeniu do zbudowania wspaniałego miasta, które jest symbolem naszej wspólnej walki o pokojowe jutro ludzkości“.

KOTOW (ZSRR) PIERWSZY NA PÓŁMETKU TURNIEJU W SZTOKHOLMIE

W dalszym ciągu turnieju szachowego w Sztokholmie rozegrano odłożone partie. Dużą niespodzianką było zwycięstwo Sancheza (Kolumbia) nad zajmującym drugie miejsce w turnieju Stahlbergiem (Szwecja). Prowadzący w turnieju Kotow (ZSRR) odniósł dalsze zwycięstwo, wygrywając z Pilnikiem (Argentyna). Pozostałe partie dały następujące wyniki: Heller (ZSRR) wygrał z Wade (Nowa Zelandia), a Waitonis (Kanada) — z Barczą (Węgry).

Partie: Szabo (Węgry) — Awerbach (ZSRR, Pilnik (Argentyna) — Taimanow (ZSRR), Wade (Nowa Zelandia) — Szabo (Węgry), Sanchez (Kolumbia) — Barcza (Węgry), Matanovic (Jugosławia) — Petrosian (ZSRR) — zakończyły się remisem.

Po rozegraniu X rundy zakończona została pierwsza połowa turnieju.

W rozgrywkach w dalszym ciągu na pierwszym miejscu znajduje się Kotow— 8.5 pkt. przed Petrosianem i Stahlbergiem — po 7 pkt.

PIŁKARZE WALCZĄ O PUCHAR POLSKI

W większości województw zakończono już rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski. W październiku i listopadzie br. odbędą się dalsze spotkania na szczeblu centralnym, a finał rozegrany zostanie 7 grudnia br. w Warszawie.

W najbliższą niedzielę odbędą się trzy mecze eliminacyjne, których zwycięzcy zakwalifikują się do dalszych spotkań. 5 bm. grają: Gwardia Sochaczew (mistrz woj. warszawskiego) z mistrzem Warszawy, Ogniwo Pabianice (mistrz woj. łódzkiego) z Kolejarzem Łódź (mistrz Łodzi) oraz mistrzowie woj. olsztyńskiego i białostockiego: WKS Olsztyn — Kolejarz (Łomża).

W następnym rzucie 19 października odbędzie się 28 spotkań z udziałem mistrzów województw i drużyn II Ligi. Zwycięzcy tych spotkań walczą w następnym rzucie 2 listopada br.

W tydzień później 9 listopada odbędzie się 12 następnych spotkań z udziałem zwycięzców poprzedniego rzutu oraz 10 drużyn I Ligi (bez mistrzów obu grup).

Zwycięskie zespoły będą walczyły o wejście do ćwierćfinałów 16 listopada, a w ćwierćfinale — 23 listopada, obok zwycięzców poprzedniej eliminacji będą również grali mistrzowie obu grup I Ligi.

SPORT W CSR

W lidze piłkarskiej CSR prowadzi Sparta — 29 pkt. lepszym stosunkiem bramek przed Bratislavą. Trzecie miejsce zajmuje Ingsta — (Teplice) — 27 pkt.

Ostatnio Sparta przegrała z Bratislavą 0:1.

KOMUNIKATY

UPRASZAMY NASZYCH KLIENTÓW O TERMINOWY ODBIÓR OBUWIA ODDANEGO DO NAPRAWY. Odbiór naprawionego obuwia winien nastąpić najpóźniej w ciągu 10 dni po wyznaczonym terminie wykonania, z braku miejsca na dłuższe przechowywanie. Równocześnie wzywamy klientów, którzy przed 1. 1. 52 r. oddali obuwie do naprawy w C. H. P. Sk. Plac Zjednoczenia, by takowe odebrali najpóźniej do 15. 10. 1952 r. za zapłatą należności w naszym punkcie usługowym ul. Długa nr 56. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej w Bydgoszcz, Aleje 1 Maja nr 13. (8769k

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WULKANIZATOR“ w Bydgoszczy, ul. Toruńska 8 wzywa wszystkich członków udziałowców b. Wojewódzkiej Spółdzielni Gospodarczej Związków Zawodowych, do odbioru w terminie od dnia 6 października do 20 października br. wpłaconych UDZIAŁÓW. Termin 20. X. 52 r. uważać się będzie jako ostateczny i po tym terminie udziały już wypłacane nie będą. Wypłata udziałów nastąpi przy ul. Toruńskiej 8. (8768k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z dłuższą praktyką zatrudni „Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 23. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłaszać się w Z. B. W. nr 23. Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 17 Dział Personalny. (8775k

2 PALACZY zatrudni od zaraz Zakład Sieci Elektrycznych Bydgoszcz. Zgłoszenia w Dziale Personalnym ul. Warmińskiego 8 pokój 8. (8796k

KUPNO

DOMEK może być niewykończony kupię, sprzedającemu oddam 2 do 3 pokoje z kuchnią, wygodami Oferty przesłać do IKP Bydgoszcz „8514“. (8514g

DOM 2 rodzinny zamienię wzgl. kupię jednorodzinny. Oferty IKP Bydgoszcz „8634“. (8634

PIANINA, FORTEPIANY sprzedaje kupuje Cichon. Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, tel. 37-72. (8649g

PARAFINĘ, odpady od świec, woski kupujemy. Gloria — Dworcowa 94. (8749g

MAGIEL ręczny kupię. Bydgoszcz, ul. Toruńska 166-9. (8708g

MOTOCYKL „Jawę“ lub NSU 250 cm^3 może być nie na chodzie kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „8688“. (8688

WAGĘ do 400 kg ze suwakiem do 5 kg i westfalkę kupię. Adres wskaże IKP (8726g

FUTERAŁ na dwuosobowy plater, maszynkę elektryczną do kawy kupię Oferty IKP Bydgoszcz „8728“. (8728g

OGRÓD — plac, położony za domem z prawem przejazdu kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „8765“ (8765g

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź skrytka 163. 8318k

RADIO

7.55 Wiadomości poranne. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojską nutę“. 12.45 Audycja dla wsi. 14.30 Wiązanka walców. 14.40 Przegląd prasy literackiej. 14.50 Koncert. 15.10 Audycja literacka. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Muzyka popularna. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.45 Reportaż literacki. 18.00 Piękne głosy. 18.30 Koncert 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie“. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Z cyklu: Najpiękniejsze sonaty fortepianowe — Fr. Schubert. 22.20 Muzyka. 23.10 Muzyka. 23.50 Ostatnie wiadomości.

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ do szycia nożną, czółenkową sprzedam. Warmińskiego 18. (8787g

FUTRO źrebce, czarne sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8789g

ROWERY damski oraz męski „Sport“ sprzedam. Nakielska 10-3. (8757g

ŚLUBNĄ suknię sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 74 m. 6. (8759g

WÓZEK autko sprzedam. Wiadomość Bydgoszcz, ul. Garbary 10 m. 9. (8685g

WÓZEK autko sprzedam. Bydgoszcz, ul. Władysława Bełzy 110. Blok 3/23. (8674g

UPRZĄŻ na parę koni (komplet), nową sprzedam Wiadomość: Chocimska 1-1. (8636g

KOŻUCH nowy długi sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8710g

FUTRO damskie — karakułowe łapki sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8711g

WÓZEK autko dziecięcy sprzedam. Podolska 23-1. (8712g

WÓZEK autko, stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Czerwonej Armii 36-2a. (8714g

PLATFORMĘ ogumioną 4 t. sprzedam. Nowemiasto n. Drw., ul. 1-go Maja 39 m. 1. (8619k

AKWARIUM — rybkami, bieliźniarkę z lustrem sprzedam. Nakielska 17-5. (8696g

SYPIALNIĘ jasną — poler., bibliotekę kombin.— orzech sprzedam. Bydgoszcz, Chwytowo 14-1. (8699g

AKORDEON 80 bas. sprzedam. Bydgoszcz, ul. Hetmańska 8-4. (8706g

RADIO sprzedam. Bydgoszcz — Jachcice, ul. Kolejarska 6-3. (8708g

MASZYNĘ „Singer“ i miech kowalski sprzedam Toruń, Kopernika 11-12. (8754k

ROWER męski sprzedam. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 60-15. (8795g

FORTEPIANY „Blüthner“ futro męskie (piżmowce) sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8791g

KROWĘ sprzedam. Bydgoszcz, ul. Koronowska 31. (8793g

MASZYNĘ do szycia „Singera“, bębenkową sprzedam. Pomorska 46-2. (8779

MASZYNĘ do szycia damską, krawiecką, bębenkową, stan bardzo dobry, sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. 8781g

TAPCZAN orzechowy, leżankę sprzedam. Bydgoszcz, Nowodworska 53. (8737g

MOTOCYKL BMW sprzedam. Pomorska 88, Bl. A, m. 24. (8740g

ŁÓŻKO kompletne, leżankę, toaletkę lustrem, kanapę sprzedam korzystnie. Zduny 1-9 — parter. (8794g

APARAT fotograficzny, małoobrazkowy sprzężony, dalmierz sprzedam lub zamienię na nowoczesny zegarek centralny sekundnikiem. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8797

PIANINO czarne nowe, fotele, piecyk żelazny stałopalny przenośny i radiostolik tanio sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8734g

POMPĘ wirową z motorem sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „8736“. (8736g

2 ŁÓŻKA metalowe, nowe sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 126-1. (8747g

WÓZEK autko sprzedam. Bydgoszcz, Podgórna 25 m. 3. (8750g

DOBRZE szyjącą maszynę damską oraz dużą główkę krawiecką sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 57-10, podwórzu. (8722g

BŁAM nowy pierwszorzędny, lisy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8723g

TAPCZAN nowy otwierany sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 7-17. (8756

ROWEREK dziecięcy na trzech kółkach, sportówkę sprzedam. Grunwaldzka 66-10. Oficyna. (8731

ŻELAZNY piec, zegar ścienny sprzedam. Naruszewicza 9-1. (8729

KRZESŁA wyściełane, leżankę, łóżeczko koszykowe sprzedam. Cieszkowskiego 13-4 od godz. 18-tej (8730

BIURKO gabinetowe, dywan, pierzynę sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8728g

FUTRO łapki karakułowe tanio sprzedam. Bydgoszcz, Lipowa 14-3. (8773g

WÓZEK autko sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 14 m. 16. (8766g

OWCZARKI alzackie 5 tygodniowe sprzedam. Pomorska 45, parter. (8770g

SYPIALNIĘ nową brązową korzystnie sprzedam. Pomorska 25-8 (podwórzu) (8746g

WESTFALKĘ nową sprzedam. Bydgoszcz, ul. Kwiatowa 17 m. 3. (8772g

ROWER męski sprzedam. Bydgoszcz, Czerwonego Krzyża 30-2. (8774

WÓZEK sportowy czeski prawie nowy okazyjnie sprzedam. Garbary 11-3, godz. 16—17. (8778g

MOTOCYKL BMW okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, 24 Stycznia 2-4. (8762g

ROWER męski jak nowy, akordeon 12 basowy, patefon walizkowy z płytami sprzedam. Dworcowa 72-2. (8764g

SPRZEDAM dwie morgi młodego ogrodu w Szymborzu. Zgłoszenia Inowrocław, Kasztelańska 28-3. (8228

RADIO „Philipsa“ sprzedam. Bydgoszcz, Bielicka 38 m. 2a. (8785g

OFICERKI w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Nakielska 10-1. (8786g

POKOJE WOLNE

UCZNIA lub uczennice przyjmę na pokój. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8694g

UCZENNICĘ przyjmę na pokój. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8704g

PANIENKĘ na wspólny pokój przyjmię od zaraz Lipińska, Toruńska 16. (8758

PAŃSTWOWA KUMUNIKACJA SAMOCHODOWA

Ekspozytura Bydgoszcz — Dworzec Autobusowy Pl. Rew. Październikowej Tel. 3686

Rozkład jazdy autobusów

ważny od 5. 10. 1952

Odjazd z Bydgoszczy	w (z) kierunku		Przyjazd do Bydgoszczy
6,30	GRUDZIĄDZ p.	Świecie Chełmno	16,24
16,00	GRUDZIĄDZ p.	Przechowo Michale	10,35
17,30	INOWROCŁAW p.	Łabiszyn Barcin	8,03
12,30	CHEŁMNO p.	Fordon Przechowo	9,48
14,00	CHEŁMNO p.	Przechowo	18,18
17,30	CHEŁMNO p.	Gruczno-wieś	7,48
14,30 x	CHOJNICE p.	Mrocza—Więcbork Sępólno	10,01 x
14,45	DZIEWIERZEWO p.	Łabiszyn Żnin	7,53
8,00	BARCIN p.	Łabiszyn	15,48
9,30	TRZECIEWIEC		11,01

X kursuje w dni robocze

POKOJU POSZUKUJĄ

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju kuchnią względnie pokoju. Wszelkie koszta remontu zwrócę. Oferty IKP Bydgoszcz „8780“. (8780g

MIERNICZY poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „8733“. (8733

MIESZKANIA

POSZUKUJĘ niewykończone mieszkanie. Oferty proszę składać IKP Bydgoszcz „8738“. (8738g

POSADY WOLNE

POTRZEBNA pomoc domowa przychodnia. Łódź, Piotrkowska 35 m. 32.

WOŹNICA do furmaństwa, gospodyni starsza potrzebni. Informacje: Sienkiewicza 10, kolonialka (8662

PANI do podnoszenia oczek na większy procent natychmiast potrzebna. Oferty IKP Bydgoszcz „8735“. (8735g

UCZEŃ stolarski potrzebny. Bydgoszcz, Pomorska 62. (8776g

UCZEŃ piekarski lub poduczony oraz czeladnik piekarski potrzebni. Kurkowski Teodor — Iława, Boh. Stalingradu 89. (8748g

FURMAN do koni na roli potrzebny. Bydgoszcz, Fordońska 3. (8771g

ZGUBY

OPONĘ 975 × 20 nową zgubiono. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kamionka, Dworcowa 51-7, tel. 16-16. Ostrzega się przed kupnem. (8692

ZGUBIONO kwit komisowy nr 7/52 z dnia 20. II.52 komisu Centrali Jubilerskiej. Bydgoszcz, Dworcowa 9 — Przybylski. (8719g

ZGUBIONO kartę meldunkową, wydaną w Szczecinie na nazwisko Sprengel Edmund. (8713g

ZGUBIONO „Potwierdzenie Odbioru“, wydane przez Powiatowe Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług—Bydgoszcz, na nazwisko Aleksandra Wierzbicka. (8701g

27 BM na odcinku Łazienna, Stalingradzka, Dzierżyńskiego, tramwaj 3, Podgórna, Kołłątaja zgubiono portmonetkę — zawartością pieniędzy, podwójny sznur imitacji brylantów oprawionych. Uczciwy znalazca proszny o zwrot bez pieniędzy. Toruń, Łazienna 30, Fryzjernia. (8752k

W DNIU 30 września br. zgubiono bucik damski granatowy, zamszowy. Uczciwego znalazcę proszę zwrot za wynagrodzeniem Bydgoszcz, Kwiatowa 10-3. (8788g

1. X. 1952 r. zgubiono torebkę czarną dokumentami i pieniędzmi na nazwisko Dorsch Wanda, Ugory 14-15. (8792g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Tarnawska Helena, zam. Bydgoszcz, Pomorska 9-4. (8790g

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw., przepustkę stałą, wyd. przez Zw. „Metalowców“ na nazwisko Konopka Małgorzata. 8721g

ZGUBIONO przepustkę 00197, legitymację służbową 39 Inowrocławskich Zakładów Sodowych. Zbigniew Wiśniewski. (8230

RÓŻNE

OCZKA podnosimy na poczekaniu. Bydgoszcz, ul. Świętojańska 6. (8626g

ZNALEZIONO leg. PKP na nazwisko Teresy Brzozowskiej. Odebrać Bydgoszcz, Dąbrowskiego 11-6 (8698g

PLISUJĘ spódniczki szybko, fachowo według najnowszych modeli. „Mero-Plis“ Poznań, Grobla nr 1a. Przy postoju dorożek samochodowych. (5678

WYKŁADAM cały rok truciznę na polu. Wysoka Helena. Mątwy. (8225

PLISOWANIE wszelkiego rodzaju, kwiaty, aplikacje wykonuje szybko, starannie Irena Komorowska Al. 1 Maja 125 m. 3. (8717g

SAMOTNA poszukuje wspólnika, mistrza cukiernika. Informacje: Chorobiński, Poznań, Zgoda 24. (5677

PRZYBŁĄKANE kury odebrać. Bydgoszcz, Toruńska nr 57-3. (8741g

OSTRZEGAM przed kupnem mebli i jakichkolwiek rzeczy od Ob. Zaparuchy Tadeusza. Bydgoszcz, Król. Jadwigi 21-2 — Eleonora Zaparucha, Dworcowa 30. (8739g

FRETKI skradziono 22. 9. br. osiem sztuk: 2 białe samce, 6 szarych, 2 stare, 4 młode. Ostrzegam przed kupnem. W razie wykrycia wynagrodzę:—wartość jednej fretki. Małachowskiego 5-1. (8745g

BYDGOSZCZ, Poznańska 6, sklep galanterii wykonuje solidnie po cenach przystępnych elektryczne podnoszenie oczek, obciąganie guzików, plisowanie, mereżkowanie i okrętkowanie. (8744g

UWAGA! Wielka Zabawa Jesienna odbędzie się dnia 5 bm. w ogródkach działkowych im. „1 Maja“ przy Czarnej Drodze (naprzeciw Persilu). Początek o godz 14. Bufet obficie zaopatrzony. Komitet. (8763

KTO nauczy nabierać oczka maszynowo — wynagrodzę. Adres wskaże IKP. (8724g

PROSZĘ zwrócić pozostawioną Spółdzielni parasolkę. Al. 1 Maja 7. Zwrot wynagrodzę. (8732

UWAGA! Przez cały rok wysiewamy truciznę na naszych polach. Miaria i Czesław Nowiccy. Suchatówka. (8727

Dnia 2 października 1952 r. zmarł w Bogu po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek ś. p.

Bolesław Ignaczek

przeżywszy lat 80

O czym powiadamia w głębokim smutku pogrążona

ŻONA I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 5. X. br. o godz. 15.30 z domu żałoby przy ul. Marchlewskiego 59 na cmentarz parafii Matki Boskiej w Inowrocławiu.

Inowrocław, w październiku 1952 r. (8234

W dniu 2 października 1952 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz ojciec ś. p.

Antoni Kasparzak

emeryt PKP — przeżywszy lat 63

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza na Bielawkach. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek dnia 6 bm. o godz. 9-ej w kościele św. Wincentego a Paulo.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

8784g) RODZINA

Dnia 2. X. 1952 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, wujek, stryj, szwagier i teść ś. p.

mgr. inż.

Franciszek Kanclerz

przeżywszy lat 63

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Bielawkach

8761) ŻONA I RODZINA

Dnia 1. X. 1952 r. zmarł opatrzony Sakramenmi św. najdroższy mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier i dziadek ś. p.

Jan Łukaszewski

lat 64, emeryt pocztowy

Pogrzeb odbędzie się 5. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej. O czym zawiadamia stroskana

ŻONA I RODZINA

Bydgoszcz, Jana Olszewskiego 8-8. (8767

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, najdroższej żony, ukochanej mamusi, teściowej i babci

śp. Franciszki Wacławskiej

odprawiona zostanie msza św. za spokój duszy dnia 6 października 1952 r. o godz. 8-mej w kościele Farnym w Bydgoszczy.

O czym zawiadamia

8743g) MĄŻ I RODZINA

ZAMIANY

2 POKOJE, małą kuchnią, odremontowane zamienię na podobne lub większe w Bydgoszcz, Gdańsku, Sopocie, Gdyni, Poznaniu. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8695g

DUŻY pokój kuchnią zamienię na 2. Adres IKP Bydgoszcz. (8709g

DUŻY pokój z osobnym wejściem zamienię na pokój kuchnią lub 2 pokoje. Zgłoszenia: Jasna 25-3a od godz. 15—18-tej. (8697g

POKÓJ duży zamienię na 2 małe pokoje kuchnią. Wszelkie koszta zwracam. Bydgoszcz, Kołłątają 10-2. (8702g

TRZYPOKOJOWE kuchnią poszukuję, zamienię dwupokojowe kuchnią, koszta remontu zwrócę. Bydgoszcz, Pomorska 61, Krawiec. (8703g

POKÓJ w Bydgoszczy zamienię na Inowrocław. Adres wskaże IKP Inowrocław. (8229

3 POKOJOWE kuchnią, przedpokój, samodzielne— okolicy Pl. Poznańskiego, zamienię na 2 pokoje kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „8777“. (8777g

DUŻY pokój, komora, pół kuchni, śródmieściu, zamienię na 2 kuchnią, śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz „8725“. (8725g

MIESZKANIE 2 pokojowe kuchnią — Gdańsk, śródmieście, zamienię na podobne — Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „8782“. (8782g

PRACY POSZUKUJĄ

PRZYJMĘ pracę popołudn.: księgowe, biurowe, maszynopisanie. Oferty IKP Bydgoszcz „8742“. (8742g

KWALIF. księgowy-bil. przyjmie stan. gł. księgowego z mieszkaniem. Oferty IKP Bydgoszcz z płacą pod nr „8760“. (8760g

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 94 cm E-III-10723

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA“, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.